

Wyd. A LÓDŹ, poniedziałek 6 listopada 1978 roku Rok XXXIV nr 302 (9133) Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

„OJCZYŻNA JEST TO WIELKI ZBIOROWY OBOWIĄZEK”

W hołdzie bojownikom o wyzwolenie narodowe i społeczne

Wczoraj, z okazji 60 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, odbyła się uroczysta odprawa wart. Plac Zwycięstwa w Warszawie udekorowana flagami o barwach narodowych...

Dookoła grobu — tłumy mieszkańców stolicy. Żywi ona gorące uczucia dla wszystkich, którzy dla jej pomysłowości, dla ojczyzny oddali w milionym szesdziesiątyleciu wartość najcenniejszą — życie.

61 rocznica Wielkiego Października

Uroczysta akademia w Moskwie

Z okazji 61 rocznicy Rewolucji Październikowej w Kremlo wskazywał na to, że naród radziecki pod kierownictwem leninowskiej partii komunistów godnie kontynuuje dzieło Października. Głównym kierunkiem działalności partii i państwa

radzieckiego jest dbałość o dobro narodu. Mówiąc o sprawach międzynarodowych A. Kosygin wskazał, że ZSRR dąży niezmiennie do dalszego umacniania solidarności i zwartości wspólnoty krajów socjalistycznych. Przypomniał, że bratnie kraje niejednokrotnie manifestowały swą wierność zasadom socjalistycznego międzynarodowemu, co warto podkreślić ze szczególną siłą dziś, z myślą o bohaterstwie narodu wietnamskiego, który broni swych suwerennych praw przed zakusami Pekinu.

Dziś uroczyste posiedzenie Sejmu PRL

Polska obchodzi 60 rocznicę odzyskania niepodległości. Było to doniosłe wydarzenie w dziejach naszego narodu, który w czasie przeszło stułetniej niewoli nieustannie dokumentował swe dążenie do wolności, dając liczne świadectwa patriotyzmu, ofiarności i bohaterstwa w walce o własne państwo. Dla odrodzenia się państwa polskiego w listopadzie 1918 r. zasadnicze znaczenie miało Wielkie Socjalistyczne Rewolucyjne Październikowe, która proklamowała: wolność ludom — póki świat.

6 hm. o godz. 11 Sejm PRL zbiera się na uroczystym posiedzeniu dla upamiętnienia 60 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Przebieg posiedzenia transmitowany będzie przez Polskie Radio i Telewizję.

Znikoma większość Austriaków odpowiadała „nie”

W referendum w sprawie pokojowego wykorzystania energii jądrowej w tym kraju, która odbyła się w niedzielę w Austrii, znikoma większość społeczeństwa głosowała „nie”. Wynik referendum nie jest wiążący dla rządu z punktu widzenia konstytucyjnego.

Delegacja TPR-P przybyła do Polski

Na zaproszenie ZG TPP-R, 5 bm. przybyła do Polski — na uroczystości 61 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — delegacja Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Delegacji przewodniczy członek KC KPZR, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Prezydium Rady

Najwyższej Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej Iwan Polakow. W skład delegacji wchodzi: członek CZ TPR-P, bohater pracy socjalistycznej, technik radiowy Zakładów Telewizyjnych im. Kozińskiego w Leningradzie — Anatolij Winogradow; członek Zarządu Miejskiego TPR-P w Ułjanowsku, dyrektor tamtejszej filii Centralnego Muzeum Wł. Lenina — Antonina Tomul oraz kierownik sekretariatu przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Białoruskiej SRR — Jefim Krawczenko.

Spacer po... ziemi

Kosmonauci Wł. Kowalonok i A. Iwaneczenkow — już na drugi dzień po wylądowaniu ustanowili kolejny, tym razem „ziemski” rekord. Zwrócili się oni do lekarzy kontrolujących przebieg ich readaptacji do warunków przyziemnego życia ziemskiego z prośbą o włączenie do programu dnia spaceru po parku. Jest to wypadek bez precedensu. Żadna z dotychczasowych załóg, które przebywały w kosmosie, krociej niż Kowalonok i Iwaneczenkow, nie była w stanie podjąć się tak forsownego przedsięwzięcia w pierwszych dniach po zakończeniu wyprawy.



W. Kowalonok (z lewej) i A. Iwaneczenkow na spacerze. CAF — AP — telefoto

Spacer po... ziemi

Lekarze przychylił się do prośby kosmonautów, widząc, że każda rodzina nabierała oni siły. Kowalonok i Iwaneczenkow przeszli 1400 kroków po parku otaczającym hotel „Kosmonaut” w Bajkonurze. Okazało się, że tętno obu kosmonautów było po przechadze zaledwie o 15-20 uderzeń na minutę szybsze.

Zbliża się południe. Na Plac Zwycięstwa przybywa odkrytym samochodem oficer inspekcyjny garnizonu m. st. Warszawy, który po odebraniu meldunku o gotowości wart do uroczystej odprawy, dokonuje przeglądu pododdziałów.



N/z: delegacja KL KPZR z I sekretarzem KL — B. Koperskim składa kwiaty pod Pomnikiem Czynu Rewolucyjnego. Fot.: A. Wach

Orkiestra reprezentacyjna garnizonu gra hymn narodowy; dziewczęta Mazurka Dąbrowskiego zlewają się z hokotem 24 honorowych salw armatnich oddanych — zgodnie z rozkazem ministra obrony narodowej — dla uczczenia doniosłej rocznicy.

Pada komenda: „Służba wartownicza”, rozlegają się dźwięki fanfary — następuje uroczysta zmiana posterunku przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

Rozpoczyna się uroczystość złożenia wieńców na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Do płyty pomnika zbliżają się delegacje Ogólnopolskiego Komitetu FJN, Sejmu PRL, najwyższych władz państwowych, wojska, kombatanów, młodzieży — aby w imieniu wszystkich obywateli naszego kraju oddać hołd bohaterom wielkiej ojczyźnej sprawy. Tym wszystkim, którzy ofiarą swej krwi i życia kontynuowali walkę pokoleń patriotów o wolność naszego kraju, demokrację i sprawiedliwość społeczną.

Min. Emil Wojtaszek rozpoczął wizytę w Wielkiej Brytanii

Z oficjalną wizytą przybył 5 bm. do Londynu minister spraw zagranicznych PRL — EMIL WOJTASZEK. Program wizyty, składanej na zaproszenie ministra spraw zagranicznych W. Brytanii, DAVIDA OWENA, przewiduje rozmowy dwustronne oraz spotkania z czołowymi brytyjskimi politykami.

Do płyty grobu podchodzi delegacja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — organizacji skupiającej wszystkie siły polityczne i społeczne naszego kraju. W składzie delegacji: członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR — Edward Babich, członek Prezydium NK ZSL, sekretarz NK — Bronisław Owsiński i wiceprzewodniczący CK SD — Tadeusz Kalasa.

W imieniu Sejmu PRL wieńiec składa grupa posłów z marszałkiem (Dalszy ciąg na str. 2)

Manifestanci opanowali Teheran

Żądania ustąpienia rządu

W niedzielę w Iranie doszło do bardzo poważnych rozruchów i w całym kraju — jak twierdzi korespondent agencji France Presse — zapanowała atmosfera powszechnego buntu przeciwko obecnemu rządowi. Już w południe tłumy demonstrantów zgromadziły się w wielu punktach miasta, wnosząc okrzyki przeciwko rządowi, władzy cesarskiej oraz domagając się utworzenia nowego rządu, zgodnego z pragnieniami społeczeństwa. Wielu demonstrantów niosło portrety Aiatollaha Chomeńskiego, który jest duchowym przywódcą muzułmanów szyickich w Iranie.

W sobotę, 4 bm., w międzynarodowym porcie promowym w Swinoujściu zainaugurowano uroczyste otwarcie nowej linii promowej Swinoujście — Felixtowe w Wielkiej Brytanii. Pływac na niej będzie m/f „Pomerania”, najnowszy, a zarazem najbardziej nowoczesny prom polskiej żeglugi bałtyckiej w Kołobrzegu.

Wkrótce potem rozpoczęły się gwałtowne zamieszki w całym Teheranie. Młodzież, głównie student i uczniowie szkół, zaczęli niszczyć i demontować wszystkie symbole obecnego reżimu oraz „zagranicznego imperializmu”. W miasteczku uniwersyteckim zniszczono posąg szacha. W mieście tłumy podpaliły wszystkie budynki banków, większość kin, kawiarni oraz gmachów rządowych. Demonstranci wtargnęli do Ministerstwa Informacji, gdzie ciężko pobito szefa tego resortu, Mohammada Rezę Amell-Tehraniego oraz podpalone budynki. Spalono wielki hotel należący do sieci Intercontinental oraz dziesiątki autobusów i samochodów. W wyniku za mieszk doszło też do podpalenia ambasady brytyjskiej w Teheranie. Nad całym miastem unosił się chmurka dymów z płonących budynków. Dopiero wieczorem armia zaczęła rozpręcać demonstrantów przy po-

skich lotników w Northolt, którzy polegli walcząc przeciwko hitleryzmowi na froncie zachodnim. W imieniu władz brytyjskich wieńiec złożył wicemarszałek lotnictwa — William J. Herrington. Pod pomnikiem polskich lotników złożony został także wieńiec od miejscowej Polonii.

Minister spraw zagranicznych PRL złożył także wieńiec na grobie Karola Marksa, znajdującym się na londyńskim cmentarzu Highgate. Dziś rozpoczynają się polsko-brytyjskie rozmowy. Będą one dotyczyć głównie problemów międzynarodowych, interesujących oba kraje.

Wkrótce potem rozpoczęły się gwałtowne zamieszki w całym Teheranie. Młodzież, głównie student i uczniowie szkół, zaczęli niszczyć i demontować wszystkie symbole obecnego reżimu oraz „zagranicznego imperializmu”. W miasteczku uniwersyteckim zniszczono posąg szacha. W mieście tłumy podpaliły wszystkie budynki banków, większość kin, kawiarni oraz gmachów rządowych. Demonstranci wtargnęli do Ministerstwa Informacji, gdzie ciężko pobito szefa tego resortu, Mohammada Rezę Amell-Tehraniego oraz podpalone budynki. Spalono wielki hotel należący do sieci Intercontinental oraz dziesiątki autobusów i samochodów. W wyniku za mieszk doszło też do podpalenia ambasady brytyjskiej w Teheranie. Nad całym miastem unosił się chmurka dymów z płonących budynków. Dopiero wieczorem armia zaczęła rozpręcać demonstrantów przy po-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Depesze z okazji 60 rocznicy niepodległości Polski i 61 rocznicy Wielkiego Października

Z okazji 60 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, na ręce I sekretarza KL KPZR, E. Koperskiego nadeszła serdeczna depesza z życzeniami od społeczeństwa zaprzyjaźnionego od lat z Łodzią, związanego więzami robotniczej solidarności, współpracy i walki, Iwanowa, podpisana przez I sekretarza Iwanowskiego Komitetu Obwodowego KPZR — Wł. G. Klujew.

W imieniu społeczeństwa naszego miasta, łódzkiej organizacji partyjnej i władz, z okazji 61 rocznicy Wielkiego Października depeszę na ręce Wł. G. Klujewa wysłał I sekretarz KL KPZR — E. Koperski.

Serdeczne życzenia z Iwanowa wpłynęły również pod adresem ZL IPRP. TOWARZYSZ WŁADIMIR GROGORIEWICZ KLJUEW I SEKRETARZ KOMITETU OBWODOWEGO KPZR IWANOWO. W imieniu Komitetu Obwodowego Partii Komunistów, całego społeczeństwa obwodu i swoim własnym pragnieniami najgorętsze pozdrowienia i najlepsze życzenia z okazji 60 rocznicy odrodzenia się państwowości i uzyskania niepodległości Polski. Uroczystość obchodzimy razem z Wami tą ważną rocznicę, z całego serca życzymy społeczeństwu województwa łódzkiego nowych osiągnięć w realizacji dalszych i odpowiedzialnych zadań budownictwa rozwiniętego socjalizmu w braterskiej Polsce, w wypełnianiu uchwał VII Zjazdu KPZR i umacnianiu radziecko-polskiej przyjaźni. I SEKRETARZ IWANOWSKIEGO KOMITETU OBWODOWEGO KPZR WŁADIMIR G. KLJUEW

Pekińska wizyta J. Schlesingera

Dobiegła końca wizyta w Pekinie amerykańskiego sekretarza ds. energetyki, Jamesa Schlesingera, który — wg oficjalnej wersji — przybył do Chin, aby omówić możliwości nawiązania współpracy z Chinami w dziedzinie energetyki.

chińskiej w dziedzinie energetyki, co fakt, że chińscy gospodarze wykorzystali wizytę amerykańskiego ministra, aby jeszcze raz podkreślić swą politykę przygotowania do wojny, swe dążenie do rozbudowy potencjału militarnego Chin przy pomocy określonych kół na Zachodzie. Prasa podkreśla, że Schlesinger, jeszcze jako sekretarz obrony USA, dał się poznać jako przeciwnik odprężenia, „wojny nuklearnej” i Pekinem.

Jak stwierdza agencja TASS, w komentarzach prasy amerykańskiej poświęconych tej wizycie, podkreśla się jednak nie tyle problemy współpracy amerykańsko-

Żądanie natychmiastowego przerwania prowokacji

Przedstawiciel wietnamskiego MSZ spotkał się z charge d'affaires Chin w Hanoi i wręczył mu protest w sprawie wzmagania napięcia przez stronę chińską na granicy z Wietnamem i zbrojnej prowokacji zorganizowanej w dniu 1 listopada br., w czasie której tysiące chińskich żołnierzy wtargnęły na terytorium SRW, zaatakowały oddziały wietnamskie otwierając ogień. Wielu Wietnamczyków odniosło rany i strona wietnamska zmuszona była podjąć obronę, w związku z czym także i strona chińska poniosła straty.

Protest SRW

Wietnamskie MSZ zażądało, by strona chińska natychmiast zaprzęstała prowokacji na granicy wietnamskiej.

Pozytywna odpowiedź L. Brezniewa na propozycję K. Sorsa

Premier Finlandii, Kalevi Sorsa, poinformował, że otrzymał pozytywną odpowiedź od Leonida Brezniewa, na zgłoszoną przez siebie propozycję przeprowadzenia wymiany poglądów na podstawowe problemy rozbrojenia. Premier Sorsa przemawiał w Vancouver na odbywającym się tam kongresie Międzynarodówki Socjalistycznej. Propozycja ta, wysunięta przez niego jako przewodniczącego powołanej przez Międzynarodówkę Socjalistyczną grupy roboczej ds. rozbrojenia, zawierała prośbę, aby

taka wymiana poglądów odbyła się, jeśli to możliwe, w pierwszej połowie 1979 roku.

W swoim przemówieniu Kalevi Sorsa zwrócił uwagę na konieczność wzmożenia ogólnoswiatowej walki o odprężenie międzynarodowe, podkreślając, że nie ma rozsądnej alternatywy dla odprężenia. Oświadczył on, że intensyfikacja wysiłku zbrojeń utrudnia poprawę warunków życia we wszystkich krajach i zwiększa groźbę wybuchu konfliktu globalnego.

Łódzki jubileusz PIHZ

W październiku 1958 r. powołano do życia w Łodzi, jako pierwszy oddział terenowy w kraju - Oddział Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. W minione 20-letnie jubileuszowe podsumowanie dwudziestoletniego dorobku tej placówki, niezmierzonej w siłę i doświadczenia, przygotowała Zarządca Oddziału PIHZ w Łodzi, Zdzisława Piotrowska. W tym celu szeroko działała informacyjno-propagandowa, zajmując się organizowaniem targów i wystaw, nawiązywała kontakty i współpracę z instytucjami partnerskimi, przedkładając gospodarczym i opiniootwórczym w wielu krajach. Z drugiej strony, do zadań PIHZ należała troska o bieżącą informację z rynków zagranicznych, tworzenie warunków i klimatu sprzyjającego rozwojowi eksportu, pomoc w rozwiązaniu przez centralę i poszczególne przedsiębiorstwa problemów organizacyjnych i technicznych.

20-letni dorobek Oddziału PIHZ w Łodzi, przygotowany pod przewodnictwem Zarządcy Oddziału, oceniony jest jako wysoki. Dali temu wyraz uczestnicy w tym spotka-

W hołdzie bojownikom

(Dokończenie ze str. 1)

kiem Sejmu, Stanisławem Guewą. W imieniu Rady Państwa wieniec składający: członkowie rady - Edward Duda, Michał Grendys i Henryk Szafranski.

Wieniec od Rady Ministrów składa delegacja z wicepremierem Longinem Cegielskim.

Do płyty Grobu Nieznanego Żołnierza zbliżają się reprezentanci Ministerstwa Obrony Narodowej, Urzędu ds. Kombatantów, Zarządu Głównego ZBoWiD, Stołecznego Komitetu FJN.

W imieniu młodego pokolenia naszego kraju wieniec złożyła delegacja Rady Głównej - Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

W tej manifestacji hołdu żołnierzom i bojownikom o wolność i niepodległość uczestniczą członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Polsce. Uroczystość na Placu Zwycięstwa kończy defilada pododdziałów maszerujących w takt „Warszawiaki”.

W hołdzie bohaterom walk o narodowe i społeczne wyzwolenie - pod Bramą Straców wieniec składają także członkowie korpusu dyplomatycznego.

Mieszkańcy Warszawy uczli pamięć wielkich Polaków, składając w niedziele kwiaty w miejscach związanych z ich życiem i pracą, przed pomnikami i tablicami pamiątkowymi.

Pamiętano o tych, którzy stawiali kamienie milowe na szlakach dziejowych ojczyzny, stając się często wobec świata synonimem dążeń, wiedzy i talentu Polaków: Mikolajowi Kopernikowi, Adamowi Mickiewiczowi, Fryderykowi Chopinowi, Marii Skłodowskiej-Curie.

Złożono kwiaty ludziom, którzy wprowadzili Polskę w rzeczywistość budownictwa socjalistycznego - Bolesławowi Bierutowi, Karolowi Świerczewskiemu, Aleksandrowi Zawadzkiemu, Aleksandrowi Kowalskiemu.

W Ogródku Saskim, gdzie znajduje się pamiątkowy głaz poświęcony Marii Konopnickiej, nie tylko w dni świąteczne, ale i powszednie, nie brakuje kwiatów. Wiele pokoleń patriotów polskich szło w życie i na śmierć z jej wzywaniem: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród”.

Bolesławowi Prusowi - piewcy codziennego trudu, nauycyelowi obywatelskich obowiązków, społeczeństwo Warszawy złożyło kwiaty przed pomnikiem na Krakowskim Przedmieściu.

Kwiaty spoczyły na grobie Stefana Żeromskiego - wychowawcy pokolenia wchodzącego w próg ojczyzny wolnej po latach niewoli. Mieszkańcy woj. stołecznego złożyli kwiaty czując pamięć bojowników września 1939 r. Był wśród nich żarliwy komunista Marian Buczek; był Stefan Starzyński - prezydent Warszawy. Walka z okupantem toczyła się w stolicy każdego dnia, aż do wyzwolenia w 1945 r. Z imieniem Polski wolnej i sprawiedliwej ginęli patrioci w Palmirach i Wawrze, w Alei Szucho, na Pawlaku, za murami getta.

Wśród 800 tys. poległych i pomordowanych bezimiennych (twórców epopei warszawskiej widać imiona bohaterów młodzieży polskiej: Janka Krasiciego, Krzysztofa Kamilla Baczyńskiego, Janusza Kusocińskiego, dowódców Armii Ludowej, partyzantów „ze spalonych wsi i miast”, wierznych synów ojczyzny waszarynych i rozstrzelanych na ulicach stolicy.

Kwiaty pokryły mogiły i pomniki twórców kultury polskiej, m. in. Władysława Broniewskiego, Xawerego Dunikowskiego, Konstancja Idefonsa Gałczyńskiego, Leona Kruczkowskiego, Ignacego Paderevskiego, Juliana Tuwima.

Uczono pamięć luminary nauk polskiej, m. in. Janu Dembowskiemu, Leopolda Infelda, Bolesława Krupnickiego, Oskara Langego, Wacława Sierpińskiego.

Z okazji 60 rocznicy uzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

Zakończenie szczytu arabskiego

W niedzielę wieczorem w stolicy Iraku, Bagdadzie zakończyła się IX konferencja szefów państw arabskich. Na uroczystości zamknięcia przewodniczący konferencji, prezydent Iraku Hasan el-Bakr, poinformował, że rezolucję podjętą na konferencji na szczycie zostaną opublikowane później.

Z drugiej strony szef delegacji Arabii Saudyjskiej, książe Fahd wyraził nadzieję, że kolejny szczyt arabski odbędzie się już w arabskiej Jerozolimie i wyraził oczekiwanie, że Egipt powróci „do rodziny arabskiej”. Monarcha Jordani, Husajn oświadczył, że zamierza prowa-

dzić walkę o poznanie praw arabskiego narodu Palestyny i odzyskanie przez Arabów ziemi palestyńskiej i Jerozolimy.

Zakończenie szczytu poprzedziła sesja przy drzwiach zamkniętych, na której podjęto konkretne postanowienia w sprawie powzięcia jakieś decyzji zastawionej wobec porozumienia amerykańsko-izraelsko-egipskiej z Camp David oraz polityki Egiptu, zmierzającej do zawarcia separatystycznego porozumienia pokojowego z Izraelem.

Impas w rokowaniach waszyngtońskich?

Odbywające się pod patronatem amerykańskim egipsko-izraelskie negocjacje w sprawie zawarcia separatystycznego traktatu pokojowego znalazły się znów w trudnej fazie. Główni negocjatorzy egipscy powrócili w sobotę do Kairu, aby skonsultować się w istotnych sprawach z prezydentem Sadatem. Z ko-

lej główny negocjator izraelski również powrócił do Izraela, aby zasię relacje z przebiegu obrad. Przebiegu konsultacji w Kairze nie ujawniono, a rzecznik prezydenta oświadczył, że Sadat wydał swej delegacji szczegółowe dyspozycje dotyczące przebiegu rokowań. Debata rządu izraelskiego, która odbyła się w niedzielę i ciągnęła się przez ponad 6 godzin, nie przyniosła natomiast żadnych rozstrzygnięć.

Korespondent radia izraelskiego, powołując się na kota dobrze poinformowane źródła, że w rządzie izraelskim pojawiły się znaczne rozbieżności i zastrzeżenia co do warunków na jakich Tel-Awiv chciałby zawrzeć pokój z Egiptem. M. in. rząd izraelski kładzie bardzo silny nacisk na to, aby traktat pokojowy z Egiptem miał wyraźny separatystyczny charakter i nie był w żadnym miejscu związany z ewentualnym uregulowaniem dalszych losów zachodniej części Jordanu i strefy Gazy. Czynił on kluczowej kwestii palestyńskiej.

Rozbieżności w rządzie izraelskim

(Dokończenie ze str. 1)

Władzysław Broniewskiego, Xawerego Dunikowskiego, Konstancja Idefonsa Gałczyńskiego, Leona Kruczkowskiego, Ignacego Paderevskiego, Juliana Tuwima.

Uczono pamięć luminary nauk polskiej, m. in. Janu Dembowskiemu, Leopolda Infelda, Bolesława Krupnickiego, Oskara Langego, Wacława Sierpińskiego.

Z okazji 60 rocznicy uzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

Bezprawne wyroki na obywateli radzieckich w USA

Jak już informowaliśmy - pisze agencja TASS 4 km. - jakieś czas temu w USA została bezprawnie aresztowana i oddana pod sąd radzieckiej dyplomacji, pracownicy sekretariatu ONZ - W. A. Enger i R. P. Czerniakow. Mimo oczywistej bezzasadności przedstawionych im zarzutów, sąd amerykański skazał ich niedawno na karę 50 lat pozbawienia wolności.

W związku z tym ambasada ZSRR w Waszyngtonie na polecenie rządu

radzieckiego oświadczyła rządowi USA, że powyższa decyzja sądu amerykańskiego, podobnie jak cała sądowna inscenizacja tej „sprawy”, jest aktem brutalnej samowoli, którego nie da się pogodzić ani z ogólnie uznanymi normami międzynarodowymi, ani z normalnymi stosunkami między państwami. Od początku było oczywiste - i znalazło odzwierciedlenie w toku zorganizowanej farsy sądowej - że chodzi tu wyłącznie o zaplanowaną z góry prowokację rządowych służb specjalnych USA. Tak więc pacyficzna wobec W. A. Engera i R. P. Czerniakowa oraz sfałszowana przeciwko nim „sprawa” mogą być traktowane jedynie jako świadomy krok, którego celem jest wyrządzenie uszczerbku stosunkom między ZSRR a USA.

Zgłaszając zdecydowany protest w związku z bezprawnym skazaniem radzieckich dyptomatów, strona radziecka domaga się od rządu USA niezwłocznego podjęcia kroków, aby zamknąć te sprawy i umożliwić Engerowi i Czerniakowemu powrót do ojczyzny.

Newa wylała

Prawie o półtora metra wzrósł poziom Nory, rzeki nad którą leży Leningrad. Ten nagły przyrób wód spowodował wicher, osiagajacy szybkość do 20 metrów na sekundę, który spiętrzył wody rzeki uniemożliwiając ich spływ ku morzu. Przyrób wody wyrzadził pewne szkody nadbrzeżnym urządzeniom i

zakończono 60 rocznicę uzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

Kronika wypadków

Sobota, 4 listopada

Godz. 11.10. Przy zbiegu ulic Al. Politechniki i Obywatelskiej Cezary J. wysiadając z tramwaju potrącony został przez „Fiata”, 3079 IF. Pieszy doznał złamania ręki i o 23:30 złamania gipsu udał się do domu.

Godz. 12.30 Dariusz S. przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Brzeźnej potrącony został przez „Wolgę”. Pieszy doznał lekkich obrażeń.

Godz. 15.40. Przy zbiegu ulic 1. Maja i Zakątnej Zbigniew S. potrącony został przez „Zukę”. Mezczyzna doznał urazów głowy i przebieżył w szpitalu.

Godz. 15.40. Na ul. Gagarina 15 Zygmunt M. potrącony został przez autobus 802 IS. Pieszego z urazami głowy przewieziono do szpitala.

Godz. 19.05. Nieprawidłowo przechodzący jezdnię Michał J. na ul. Zeromskiego 97 potrącony został przez „Fiata”. Pieszy doznał pęknięcia

Żądania ustąpienia rządu

(Dokończenie ze str. 1)

Władzysław Broniewskiego, Xawerego Dunikowskiego, Konstancja Idefonsa Gałczyńskiego, Leona Kruczkowskiego, Ignacego Paderevskiego, Juliana Tuwima.

Uczono pamięć luminary nauk polskiej, m. in. Janu Dembowskiemu, Leopolda Infelda, Bolesława Krupnickiego, Oskara Langego, Wacława Sierpińskiego.

Z okazji 60 rocznicy uzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

rocznicę 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, wzo-

CO DZIEŃ NIESTIE

W 310 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.39, zajdzie zaś o 15.59

Imieniny obchodzą

Feliks, Leonard

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie duże z możliwością większych przejaśnień. Temperatura od 5 do 11 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1009,4 hPa, czyli 757,2 mm.

Ważniejsze rocznice

1888 - Ur. Marcin Kasprzak, lekarz, współorganizator Światowej Organizacji Zdrowia

1918 - Utworzenie Republiki Tarnobrzkiej

1918 - Utworzenie Rady Delegatów Robotniczych w Dąbrowie Górniczej

1923 - Wybuch powstania krakowskiego

1963 - Zm. Teofil Wojeński - pedagog

1988 - Ur. J. Ivens, filmowy reżyser holenderski

1893 - Zm. Piotr Czajkowski, rosyjski kompozytor

Taka sobie myśl
Drzewo nie smagane wicherem rzadko wyrasta silne i zdrowe.



KOMENTARZE I FAKTY CIEKAWOSTKI

Trwa obecnie dwie imprezy polityczne tematycznie związane z Bliskim Wschodem. Mam na myśli rokowania egipsko-izraelskie toczące się w Waszyngtonie i spotkanie arabskiego szczytu w stolicy Iraku, Bagdadzie. Oba te wydarzenia są jeszcze jednym potwierdzeniem istnienia rozbicia w świecie arabskim, ale jednocześnie sygnalizują pewną konsolidację w obliczu izraelskiego zagrożenia szczególnie na linii Irak - Syria.

Określenie tego co dzieje się w Blair House czyli w domu położonym tuż obok siedziby prezydenta USA, w którym trwają rozmowy delegacji egipskiej z izraelską może być jedno - niustanna huśtawka nastrojów, od nadziei do impasu. Postarał się o to rząd Izraela, którego premier Begin składa wciąż oświadczenia o „historycznych granicach z Judeą i Samarią”, co nie pozostawia wątpliwości, że nie zamierza oddać części zagrabionych terenów i buduje na nich wciąż nowe osiedla żydowskie, wbrew ustaleniom w Camp David.

Zrywano to nawet prezydenta Cartera tak dalece, że postanowił nie spotykać się z Beginem podczas pobytu tego ostatniego w USA, ale ostatecznie bojąc się gniewu żydowskiego lobby, co mogłoby skrupić na jego własnej partii podczas wtorokowych wyborów do Kongresu, spotkał się z izraelskim politykiem w

Nowym Jorku, na Manhattanie, by raz jeszcze podjąć próbę przekonania go o konieczności pozyczenia ustępstw wobec Egiptu.

Nie sądzić by mu się to udało, ale należy przypuszczać, że jednak dojdzie do porozumienia, gdyż prezydent Sadat za brnął już tak daleko, wziął wszystkie swe nadzieje z rękoma, że nie bardzo ma szansę wycofać się, wiedząc przecież jak bardzo izolował się od pozostałych państw arabskich.

A teraz kolej na Bagdad. Zjechał tam szefowie państw i rządów, zabrałko jedynak króla Chalida (Arabia Saudyjska), który leży w USA, prezydentów Bumediena (Algieria), Burgibya (Tunezja) - także chorący, prezydenta Nimeiri (Sudan), zajętego konfliktem między Tanzanią i Ugandą, o czym pisze poniżej oraz króla Hasana II (Maroko), który jako jedyny uznał bagdadzki szczyt jako imprezę „nie na oświe” i nie przysłał nań żadnego reprezentanta (pozostałe z wymienionych państw mają w Bagdadzie swoich przedstawicieli).

Trzeba od razu na wstępie stwierdzić, że sam fakt zwołania tego spotkania jest sukcesem, będącym wynikiem porozumienia osiągniętego przez od lat zwąszone państwa - Syrię i Irak. Nastąpiło ono podczas spotkania prezydentów Asada i el-Bakra. Uważa się że za budzące nadzieje na konsolidację sił sprzeciwiających się ustaleniom z Camp David, na wzmocnienie „frontu odmowy” obejmującego Libię, Jemen Południowy, Syrię i Algierię.

Wiadomo już dziś, że Irak przyłączył się do owego frontu, że podczas spotkania w Bagdadzie domaga się całkowitej izolacji Egiptu, wycofania sankcji wobec tego kraju w postaci zerwania stosunków dyplomatycznych, wykluczenia z Ligi Arabskiej i przeniesienia siedziby Ligi z Kairu do innego miasta. Z żądaniem państw „frontu odmowy” nie godzą się państwa takie jak Arabia, Tunezja, a nawet Jordania, chociaż ta ostatnia także odrzuca separatystyczne decyzje z Camp David oraz dąży do utworzenia wspólnego

do dowództwa wojsk, dla lepszego koordynowania działań na wypadek konfliktu zbrojnego.

Należy się jednak liczyć z tym, że bagdadzki szczyt zakończy się kompromisem i w dokumencie końcowym nie znajdy się zbyt daleko idące stormulowania, uniknie się zdecydowanego potępienia Egiptu, ale bardzo prawdopodobne jest solidarne odcięcie się od wszelkich separatystycznych rozmów z Izraelem, bez uwzględnienia kluczykowej sprawy jaką jest sprawa palestyńska. Postawi to w trudnej sytuacji nie tylko Egipt, ale także USA nie mówiąc o Izraelu.

Nieśmiak między Ugandą a Tanzanią, trwały już od pewnego czasu, ale nikt nie przypuszczał, by tak szybko przekształciły się one w otwartą wojnę między tymi dwoma afrykańskimi państwami, która niepokoi przede wszystkim sąsiadów - Kenię i Sudan, ale także W. Brytanię z uwagi na fakt, że wojujące strony są członkami Commonwealthu (Wspólnota Brytyjska).

Jak widać na załączonej mapce granica lądowa między obydwoma państwami jest krótka (160 km), reszta to linia marmna przebiegająca przez Jezioro Wiktorii. Uganda cości sobie pretensje do strawka terenów na zachód od tego jeziora i według doniesień z Kampali wojska tego kraju przesunęły się już 30 km na południe od oficjalnej granicy i zatrzymały na rzecz Kagarze, którą Uganda uznaje za faktyczną linię graniczną.

Z doniesień nadszłyanych z Dar es-Salam wynika, że Tanzania mobilizuje swe siły dla dokonania kontrofensywy i odzyskania zajętych terenów, ale jednocześnie trwają gorące próby mediacji podejmowane przez prezydenta Nimeiri z Sudanu, który aktualnie pełni funkcję przewodniczącego Organizacji Jedności Afrykańskiej. Wspierają go także przywódcy innych krajów, ale jak dotąd bez skutku, gdyż walki trwają.

Według ustaleń Międzynarodowego Instytutu Badań Strategicznych z siedzibą w Londynie obie strony mają mniej wię-



cej równe co do wielkości armie - Tanzania 25 tys. zaś Uganda nieco ponad 20 tys., ale sytuacja Tanzanii jest trudniejsza, gdyż do rejonu objętego walkami odległość ze stolicy Dar es-Salam wynosi ponad 1000 km, podczas gdy z Kampali tylko 250 km, a przy tym w Tanzanii system dróg jest słabo rozwinięty, co sprawia, że według obliczeń ekspertów wojska dotra do rejonu walk dopiero za tydzień.

Tak więc dwa małe, zacofane, biedne państwa afrykańskie uwięzły się w bezsensowny przewrót krwi, co niewątpliwie odbiło się ujemnie na ich sytuacji wewnętrznej, na poziomie życia społeczeństw. Wszędzie to po to, by prezydent Amin tyntujący się „pogromca impertium brytyjskiego” mógł zasopkoić swe urojone ambicje „wyzwoleńcze”.

HENRYK WALEŃDA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali mi serdeczną pomoc w ostatnich chwilach życia, jak również tym, którzy towarzyszyli w ostatniej drodze mojego niedołężnego Męta i Ojca

ppik **MARIANA ANDRZEJCZAKA**

a w szczególności ppik Zbigniewowi Spółnikiemu, Jego Małżonce i Synom Tomkowi i Krzysztofowi, Ks. Kapłanowi Kowalskiemu, Dyrekcji i Współpracownikom z III Oddziału PKB w Łodzi najszybciej podziękowania składam

JADWIGA ANDRZEJCZAK z DZIEĆMI.

Koleżance

MARI WITKOWSKIEJ

z powodu śmierci

O J C A

wyrazy serdecznego współczucia składają:

KOLEŻANKI

I WSPÓLPRACOWNICY

Koledze

ZDZISŁAWOWI PIOTROWSKIEMU

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

M A T K I

składają

KOLEŻANKI I KOLEDY z WOJEWÓDZKIEGO BIURA GEODEZJI i TERENOW ROLNYCH w Łodzi.

"ZIELONE ŚWIADECTWO URODZENIA"

Drzewko, dyplom i uśmiech dziecka



6-letnia Izabella Wojtczak z ochotą przyszła posadzić „swoją” wierzbę.

Z prawdziwą satysfakcją przychodzi nam podsumować wyniki zakończonych przed tygodniem kolejnego jesennego etapu akcji „Dziennika Popularnego” i LK FJN, od 5 lat prowadzonej pod hasłem „Zielone świadectwo urodzenia”. Gdy ją zaczęliśmy, lodzianie wykazywali równie wiele zainteresowania, co i wtapliwości. Dziś nasza akcja cieszy się już naprawdę wielkim powodzeniem. Strzał trafił więc w przyszłościową „dziesiątkę” i coraz częściej dochodzą nas głosy z innych miast, że i tam rodzice sadzą dla swoich dzieci drzewka — „Zielone świadectwa urodzenia”.

W czasie trzech jesiennych niedziel (15, 22 i 29 października br.) w naszej akcji brali udział mieszkańcy 10 osiedli mieszkaniowych Łodzi. Zgierz i Pabianice, sadząc w pobliżu własnych domów ogółem ponad 700 młodych lip, topoli, jarzębin, sosen, świerków, wierzb klonów i innych drzewek. Tyle również rozdano dyplomów „Zielonego świadectwa urodzenia” (w niektórych wypadkach — np. na Czerwonym Rynku czy na osiedlu Lecznym — Przedzłaziana — wraz ze słodkim dodatkkiem — cukierkami i batonami). Trzeba było widzieć uśmiechnięte od ucha do ucha dziecięce buźki...

Tak sprawny przebieg tegorocznej akcji możliwy był dzięki zaangażowaniu spółdzielni mieszkaniowych: „Bawelna”, „Ogniwo”, „Osiedle Młodych”, „Polesie”, Łódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Pabianickiej i Zgierskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, które gospodarują na Osiedlu Lecznym — Przedzłaziana, Retkini, Czerwonym Rynku, Zubardzku, Osiedlu im. Kopernika, Osiedlu Obywatelska a także w Pabianicach na osiedlach im. Kopernika i Wileńska i na zgierskim Osiedlu 650-lecia. Słowa uznania należą się również Komitetowi Osiedlowemu z ulicy Wilczej 7 i Łódzkiemu Przedsiębiorstwu Ogrodnictwa, które dostarczyło na czas potrzebną ilość sadzonek.

I jeszcze jedno. Samo posadzenie drzewka, to dopiero początek. Teraz ważne jest, by ich rosnących — posiadaczy „Zielonego świadectwa urodzenia” — pamiętać, że trzeba o nie dbać, podlewać je, chronić przed zniszczeniem. Nie wszystkie dzieci, oczywiście, mogą to już robić, ale mamy nadzieję, że na razie wyręcza ich rodzice. Później, gdy dzieci będą starsze, z pewnością same zatroszczą się o swoje drzewka. To przecież wyjątkowo miły obowiązek... (ptm)



Dla 5-letniego Tomka i 2-letniego Pawełka drzewka — „Zielone świadectwa urodzenia” — sadziła mama, pani Krystyna Szymańska. Dzielnie pomagała jej też sasiadka — pani Seweryna Kaźmierczak.

Fot.: P. Tomaszewski

Zapaleńcy do dzieła!

A przecież są zakłady, które szyją poszukiwaną odzież; pracochłonna. Na przykład „Damina”. Ubrania z tego zakładu — choć do tej pory niewiele ich było na rynku, bo 80 proc. produkcji eksportowano — zdobyły sobie uznanie klientów. Często, jeśli widzimy na wieszaku sklepowym ładną sukienkę, to przekonujemy się szybko, że uszyta ją w Brzeźnach, albo w szczecińskiej „Danii”. Gdzie jest tajemnica powodzenia?

— Nie ma żadnej tajemnicy — twierdzi dyrektor Pofański. — Po prostu zależy nam na szybciej odzieży ładnej, która szybko zostanie sprzedana. Dobra szkoła dla zakładu był eksport. Nauczaliśmy się zmienności asortymentu, szycia wzorów trudnych, pracochłonnych, wymagających dokładności. W tym roku „Damina” bardziej widac na rynku krajowym. Ograniczyliśmy eksport, połowa produkcji trafia do polskich sklepów. Trzeba więc przekonać klientów do „Damin”. Nie boimy się krótkich serli...

KTO SIĘ BOI KRÓTKICH SERII

Zakład idzie pod rękę z modą. Skoro odbiorcy szukają odzieży z włókien naturalnych — szycie się na lato suknie z bawełny, lnu, kreponu, surówek, elanobawełny. Na zimę — z wełny, flaneli, elanowełny, welwetów, aksamitów. Nie ma co ukrywać: zimowa produkcja nadgoni plan wartościowy. Zakład od 3 lat działa w systemie WOG-owskim, lecz podobnie jak innych obowiązuje go wskaźnik wartości. Trzeba więc nie lada „gimnastyki”. Np. innym symbolem oznacza się żakiet, innym spódnice, a jeszcze innym kamizelkę od tego samego kostiumu...

Z pewnością brzeziński zakład ma zespół ludzi, którym zależy na atrakcyjnej produkcji. Niedawno utworzono tu stanowisko głównego specjalisty do spraw wzornictwa. Maria Wolańska, sprawująca ten urząd, twierdzi, że pomocnikiem do dało jej większe możliwości. Bo teraz plastycy nie tylko projektują, uczestniczą w penetracji zakładów włókienniczych, inspirowań swych dostawców do produkcji nowoczesnych tkanin, nadzorują przebieg realizacji projektu.

„Damina” uczestniczy w akcjach lansowania mody, potrafi współpracować z Centralnym Laboratorium Przemysłu Bawełnianego, z „Unioteksem” i innymi zakładami. A nade wszystko nie porzeka się na szybciej odzieży, która handel kupi na giełdzie. Jeśli już po targach zakłady włókiennicze występują z ciekawą propozycją nowej tkaniny, jeśli nagle zaczyna się „szal” na jakiś kolor — tutaj wykorzystuje się każdą rezerwę mocy. I już projektantki szykują wzory, które szybko wprowadzają się do produkcji. Nie ma obaw przed seriami, które liczą tylko 500 sztuk. Niewiele, ale zawsze trochę na rynek trafia. To „niewiele” ma zresztą swoje dobre strony, bo która z nas lubi chodzić w „mundurze” noszonym przez całe miasto?...

TANIE WYROBY I PLAN

Nie wszystkim jest tak łatwo — powie niejedynemu producent odzieży. „Damina” ma pozycję, więc może sobie pozwolić na szybciej i tak a nie innej odzieży. Bywa jednak inaczej. Pierwszą z kolekcji kreponowa „Juventus” są przykładem znamiennym.

„Juventus” swego czasu zdobył pewną ilość kreponu, który nie był jeszcze u nas znany. Materiał przypłynął z Indii, był więc w niektórych miejscach wilgotny, a przy tym z natury swej pognieciony. „Też coś” — oburzała się odzieżowcy. Z takiej szmatki szyć odzież? „Wółczanka” nie miała najmniejszej ochoty na tkaninę, nie chciała jej też Spółdzielnia im. Fornalskiej. Krepon był zbyt tani, więc jak szycie z niego suknie zrobić plan wartościowy?

P o miesiącu pracy chciałam stać ucieszyć — mówi projektantka jednego z zakładów odzieżowych.

Na wydziale projektowania tkanin i ubiorów WSSP nauczyła się mnóstwa rzeczy, m. in. tego, jak należy projektować strój, żeby był modny, przydał się, żeby każdy chciał go kupić. Jest dobrym fachowcem, wygrywa przecież konkursy dla projektantów branży; jej wzory pokazywane były za granicą. A jednak, gdy zażyła ją o pracę, wzrusza ramionami.

— Każdy nowy wzór — opowiada — jeśli jest pracochłonny, jeśli składa się z kilku części, odpada. Cóż z tego, że — podobnie jak inni projektanci — muszę rozciągać się w Zjednoczeniu ze swej pracy. To, co zakład przedstawia na giełdzie, dzieł się na to, co na pokaz i to, co do konfrontacji. Do produkcji trafiają standardy szyte przez 5 do 10 lat prawie bez zmian. To dobre w produkcji detali samochodowych — zauważa z goryczą. — Byłoby niesprawiedliwie — dodać — twierdzić, że zakład nie chce żyć poszukiwaną odzieżą. Wszyscy — łącznie z dyrektorem — chcą, ale nie wychodzi. Bo się nie oplaca... Wiele idą długie serie prostych wzorów. Przy eksporcie wszakże na takie postępowanie pozwolił sobie nie można. Kontrahent przywozi z sobą wzory. Są tak pracochłonne, że dyrektorzy i szef produkcji wprost nie posiadają się ze zdumienia. I co? — Szyjemy te ładne rzeczy.

Raz udało się jej wywalczyć jeden model. Wprowadzono go do produkcji, bo powiedziała, że jeśli nie, to odejście z zakładu.



Kolekcja ostatecznie powstała, lecz mało kto zastanawiał się ile trzeba było zachodu, przekonywać, poruszenia osobistych sympatii i uderzenia w strunę ambicji producentów...

CHWILA NAMYSŁU

wystarczy, by uświadomić sobie, że sprawa jest złożona. Przemysł odzieżowy, a zwłaszcza zakłady szyjące konfekcje męską i dziecięcą, znalazły się po raz pierwszy w sytuacji mało dla niego wygodnej: podążać za modą — a za nią, a nawet więcej, sześć miliardów złotych zapasów wszelkiej odzieży w magazynach CPHW, to nie bagatela. Mamy więc z jednej strony przeżytki odzieży, a z drugiej klientów, którzy zmienili swe

Przemysł bawełniany pokazuje co prawda, że można inaczej, lecz i tak nie tyle, ile by rynek i przemysł odzieżowy pragnął.

Nie koniec jeszcze przeszkód w niemożliwych elastyczne reagowanie na potrzeby rynku. Ot pierwszy z brzegu przykład. Mimo tzw. pełnego obłożenia, przemysł bawełniany zrodził się dostarczyć w bieżącym roku „odzieżowcom” 1 milion metrów drelichu khaki. Tkanina jest, a żaden zakład nie chce jej przyjąć, do szycia, bo nie robi planu wartościowego. Drelich jest do prostu za tani. Podobnie ma się rzecz z pracochłonna. Np. syenne już koszuły safary. W ciągu tego samego czasu można uszyć jedną taką koszulę za 450 zł, albo dwie — standardowe po 300 zł, a więc za 600 zł. „Co się bardziej opłaca?” — zastanawia się producent. I szyję zaledwie 600 tys. poszukiwanych koszul (na 18 mln wszystkich).

Oczywiście, nie można powiedzieć, że nikt nie chce tej sytuacji zmienić. Są zakłady, jak np. „Dama” i „Damina”, które stać na atrakcyjna, poszukiwana produkcja. Podobno rzeczy sedno w tym, że od początku szły one odzież z łańch tkanin, nie było więc dysproporcji między wielkością planu i przed laty.

Odzieżowcy twierdzą, że i handel nie jest bez winy. Woli kupować wzory sprawdzone bez ryzyka. Z trudem udało się przekonać do idei zawierania na giełdach umów ramowych, które konkretyzowane będą między giełdami. Następną próbą, mająca nauczyć producentów i handlowców elastyczniejszego myślenia i działania, mają być wspólne spotkania obu stron. Bada one razem ustalać koncepcje nowoczesnych tkanin, wzorów, lansowania mody, oferty i produkcji. Żeby nie było zaskoczeń, żeby kształtować popyt. To chyba jeszcze pobożne życzenie. Jeśli jednak do współpracy włączani zostaną także producenci tkanin! to może coś z tego pomysłu uda się zrealizować. Podobnie jak ciekawie się zapowiada się akcja „Motto”, za mało może lansująca mode, a za bardzo próbująca zataić dziurę w zaobrotach. Tego i tak zalatać się nie da współdziałaniem kilku zapaleńców — zakładów i domów towarowych. Rzecz wymaga chyba głębszego przemyslenia i zmiany dotychczasowego sposobu rozliczania producentów. Inaczej zapasy będą rosnąć, a klienti wciąż będą niezadowoleni.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

NIETYPOWI

To, co na osiedlu budowlanym robisz w ciągu kilku nocy, w tygodniu wymaga co najmniej kilku miesięcy. Przy zbiegu ulic Zwirki i Piotrkowskiej dopiero w rok od ogrodzenia placu budowy, zameldowano o wykonaniu założenie fundamentów, czyli tzw. stanu zerowego. Roboty się wloką nie tylko dlatego, że plac jest ciasny, że nie ma jak ustawić sprzętu i gdzie składować materiały, ale również dlatego, że trzeba tym sprzętem operować nad wyraz delikatnie, a często jego prace uzupełnić wysiłkiem mięśni ludzkich. Nie można kopnąć tuż pod ścianą stojącej kamienicy, jeśli wiadomo, że ma ona płytko osadzone fundamenty. Mogłoby się przy zbyt gwałtownych ruchach zarysować, albo wręcz runąć.

Parter wnoszonego domu, także nietypowy. Wylany — monolityczny. Tu nie można montować tak szybko, jak na osiedlu, trzeba ustawić szalunki, szalowniczki. To tempo nie sprzyja. Dlatego od pierwszego pietra można będzie usłyszeć dźwięki i prefabrykatów, ale też nie zawsze typowych. Część z nich trzeba będzie wylać osobno na placu, bo żadna fabryka domów takich nie produkuje. Ten dom bowiem, ma różnić się od innych, będzie miał bardziej urozmaicono elewacje. Przecież Piotrkowska róg Zwirki — to centrum.

Kiedy architekt, dr inż. B. Kardaszewski — autor projektu kompleksu obiektów, które mają stanąć przy ul. Zamenhofa — rozmawiał w Łódzkim Kombinacie Budowlanym „Śródmieście” o technice szczególnie trudnych projektów, dyrektor słuchał go z mieszczymy uczuciami. Projekt nietypowy, trudny i pracochłonny — niewątpliwie będą kłopoty w realizacji. Nie

wylnie to na pewno na podniesienie wskazywano (surowo rozliczanie) wydajności pracy. A z drugiej strony dyrektor jest łodzianinem. Jako łodzianinowi projekt mu się podoba i nie ma wątpliwości, że np. przy ul. Zamenhofa powinien stanąć inny dom aniżeli, dajmy na to, na Teofilowie czy Retkini.

Podobnie wygląda sytuacja przy uzupełnianiu następnych śródmiejscich plomb — przy Piotrkowskiej 177 i 183. Praca żmudna, nieatrakcyjna finansowo dla przedsiębiorstwa, dająca mały przyróbek, a miasta — mało łąb.

Z drugiej strony — są to budowy niejakie na święczniku. Każdy taki dom, każde takie zamknięcie wyrwy na tej naszej reprezentacyjnej ulicy — zmienia charakter śródmieścia, porządkuje je, upiększa. Praca potrzebna dla naszego dobrego samopoczucia; rzecz którą trudno na złotówki przeliczyć.

I taka jest właściwie sytuacja Łódzkiego Kombinatu Budowlanego „Śródmieście” — nietypowego jak i jego produkcja. Do tej pory był — i jest jeszcze poniekąd — specjalista od śródmieścia. Spod jego ręki (czy też kielni) wyszły wszystkie prawie obiekty w centrum Łodzi — wszystkie wieżowce. Teatr Wielki, „Central”, pawilony przy Głównej. Teraz kombinat „Śródmieście” przechodzi pełną parą na budownictwo mieszkaniowe, a i to jest w sporze części nietypowe.

Armię Ludową i ul. Sikadowej (łącznie 1884 izby).

Ta nietypowość wymaga nietypowej zagłogi. Np. konieczności zatrudnienia wielu cieśli, których naturalnie nie zdobędzie się, bo po prostu ich nie ma. Szkoły budowlane, zafascynowane przed laty wielką płytą, zrezygnowały wiedzy ze szkolenia w tym zbyt tradycyjnym, jak wówczas mniemano, zawodzie. Szkolenie ostatnio znowu podjęte nie dało jeszcze rezultatów. Nic też dziwnego, że wiadomo, że np. choć skorzystał z prawa wczesniejszego odejścia na emeryturę 62-letni cieślarz, bardziej zbulwersowała kolektyw kierowniczy, aniżeli gdyby tak postanowili trzech pracowników z wyższym wykształceniem z dyrekcji...

O czym można mówić w przedsiębiorstwie kilka tygodni przed końcem roku? Oczywiście — o planie. Wyjdzie — nie wyjdzie? — „Rzeczowka” — mówi dyrektor — wyjdzie. Plan finansowy jest jednak zagrożony. Mimo bowiem zapowiedzi o przejściu na nowy system rozliczania w budownictwie, preferując wartość samej pracy i nie uwzględniający wyników przedsiębiorstwa od wartości użytych materiałów budowlanych — system ten obowiązuje jeszcze nie wszędzie. „Śródmieście” w tym roku jest jeszcze rozliczane po staremu. Mając roboty bardziej pracochłonne — nie wychodzi finansowo na swoje.

Finanse finansami, ale najważniejsze czy będą izby, czyli tzw. rzeczowka. W dyrekcji mówią że będą. Bo mimo że ludzi mało, że z materiałami bardzo źle, to jakości to idzie.

Jest jeszcze inne zmartwienie związane z końcem roku. 31 grudnia świat się przecież nie kończy. Mimo braku kadry dyrekcja „Śródmieścia” chętnie widziałaby przysporzony plan podwyższony o 100 milionów. Bo jak do tej pory obliczono, plan ma być taki jak w roku bieżącym — 400 milionów w produkcji podstawowej. Na kontynuację i ukończenie rozpoczętych budów przeznaczony jest 370 milionów zł, na rozpoczęcie czegoś nowego pozostanie więc 30 milionów. A co to jest 30 milionów? Tyle kosztuje jeden blok 11-kondygnacyjny, czteroklatkowy.

Problem nie tylko w tym, że chciałoby się wybudować więcej. Urzymanie planu na poziomie roku ubiegłego, to dla przedsiębiorstwa stagnacja, wytracenie tempa. „Śródmieście” rozumie, że mieszkaniowa potrzeba, i że umieć chociaż ją budować.

(a)

Przedszkole wielkiej społeczności

Choć psychologia dziecka jest nauką stosunkowo młodą, jej waga i znaczenie są olbrzymie. Bo też i coraz bardziej docenia się — u nas i w świecie — znaczenie pierwszych lat życia, najbardziej plastycznych, chłonnych, sprzyjających kształtowaniu osobowości człowieka. Równocześnie pewne uwarunkowania społeczne, jak np. praca obojga rodziców, sprawiły, że dziecko coraz rzadziej chowane jest w czterech ścianach rodzinnego domu. Te dwa czynniki wysunęły na pierwszy plan przedszkole jako najkorzystniejszą i właściwie jedyną formę instytucjonalnego wychowania dzieci w wieku 3-6 lat. Wprowadzenie zaś dziecka w świat kontaktów społecznych spowodowało konieczność przyswojenia mu zasad społecznego współżycia. Nic też dziwnego, że znawcy tych zagadnień, Jadwiga Wałczyńska, ostatnią swoją książkę poświęca problemowi kształtowania postaw społeczno-moralnych dzieci w wieku przedszkolnym.

Wśród trzech oddziaływających wycho-

wawczo na dziecko środowisk: domu, przedszkola i społeczeństwa, przedszkole — jej zdaniem — zajmuje miejsce szczególne. Tu bowiem dziecko wchodzi w swe pierwsze kontakty międzyлюдzkie. Tu po raz pierwszy poznaje reguły społecznego życia — przestaje być jedynym, czymś wyjątkowym jak w domu, staje się natomiast jednym z wielu. Zadaniem przedszkola jest więc nauczyć kontaktowania się z innymi.

Nauczyć — to znaczy w toku zajęć przedszkolnych, zabaw i spacerów przyswoić dziecku m. in. właściwą postawę społeczno-moralną. Przyszłość nowu? — trzeba zająć się nim, pokazać gdzie co leży. Bawi się pożądaną przez wszystkich zabawką? — trzeba wytyłumaczyć, żeby nie przetrzymywał jej zbyt długo, bo nie jest tu sam, bo inni też się chcą nią bawić. Gra na trzebel — warto przy okazji wyjaśnić, że owszem, świetna zabawa, ale tylko wtedy, kiedy nikt nie śpi, nikt nie odpoczywa. Podobnie ma się sprawa z poszanowaniem

własności społecznej (zabawki, sprzęt), przyrody itp.

Umiejętne, dyskretne sterowanie dzieckiem ułatwia im bowiem przyswojenie sobie właściwego sposobu zachowania w gromadzie, nabycie cech, których zdobycie w domu — szczególnie dla jedynaka — jest utrudnione przez szczególny stosunek rodziców do własnych dzieci, które są dla nich faktycznym czymś wyjątkowym, niepowtarzalnym.

Omawiając różne dziedziny wychowania przedszkolnego autorka zwraca m. in. uwagę na sprawę bardzo interesującą, a rzadko przez teoretyków wychowania przedszkolnego zauważaną — że nawet małe dziecko należy wychowywać realistycznie. Już w wieku 3-6 lat dziecko powinno rozróżniać sytuacje, zjawiska naganne i pozytywne. Należy oczywiście dzieci chronić przed złem, ale nie można ukrywać przed nimi jego istnienia. Życie bowiem nawet od małych dzieci wymaga sprawiedliwej oceny i odcięcia się od ujemnych zjawisk.

Korespondencja własna z CSRS



KAROLOWE DUKATY...

Trzeba mieć wyjątkowe szczęście, by w niektórych z praskich sklepów „Klenotów”...

W bieżącym roku przypada 600 rocznica śmierci króla czeskiego i cesarza rzymskiego — Karola IV...

Kształt, waga, wszystkie techniczne parametry nowych dukatów oparte są na historycznych wzorcach...

Wpada więc przedstawić bohaterów dnia. Moneta jednodukatowa, ważąca 3,4900 grama...

W świętującej swój własny jubileusz kremnickiej mennicy zabrano się do pracy nad nowymi dukatami...

Do produkcji nowych dukatów zużytych zostanie osiemset siedem kilogramów stopu przygotowanego z 986 i 1/9 części czystego złota...

W kremnickiej mennicy człowiek czuje się dziwnie. Z jednej strony najnowsza technika, a z drugiej niemal średniowiecze...

W czym jednak różni się produkcja dukatów od koron czy halerczy? Te ostatnie wyskakują z pras do pojemińników...

Z dukatem trzeba ostrożnie. Zrobiony jest przeseł z najszlachetniejszego kruszcu. Nie może być na nim najmniejszej nawet rysy...

I w taki właśnie sposób historia Czechosłowacji spłótła się poprzez mały, złoty pieniążek...

LESZEK RUDNICKI



Korespondencja własna z Moskwy

Skończył się właśnie wiec przyjaźni uczestników łódzkiego „Pociągu Przyjaźni” i mieszkańców dzielnicy Leningradzkiej w Moskwie...

Jesteśmy w lśniącym szkłem i aluminium, nowoczesnym, wielopiętrowym gmachu „Hydroinstytutu”...

Szli tedy najpierw na rubież obronne, by stawić opór potężnym atakom V Korpusu Armijnego wojsk hitlerowskich...

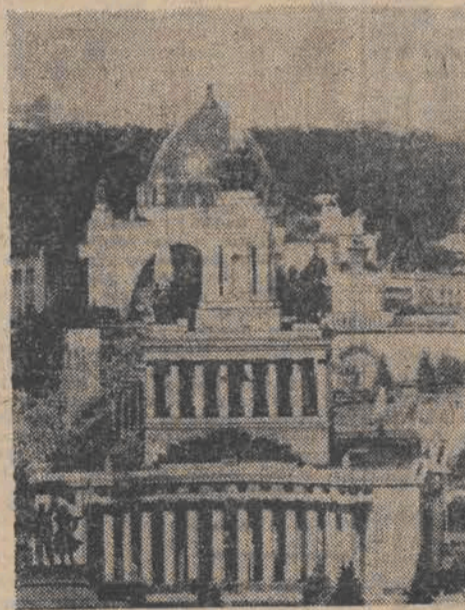
Przechodzimy do gabinetu dyrektora „Hydroinstytutu”. Na ścianie olbrzymia mapa ZSRR poprzecinana tysiącami różnej grubości i różnej wielkości niebieskich nitek...

PRZY SZOSIE WOŁOKOŁAŃSKIEJ

Szef instytutu, Leren Piotrowicz Michałow podchodzi do mapy:

— W naszej moskiewskiej centrali pracuje 6 tysięcy naukowców i pracowników pomocniczych. W całym Związku Radzieckim w rozlicznych naszych filiach zatrudniamy w sumie około 20 tysięcy ludzi...

Wśród nas, w gabinecie Leren Piotrowicza, jest także i sekretarz Komitetu Dzielnicowego KPZR — Paweł P. Awranajewicz.



Ogólny widok Wszechzwiązkowej Wystawy Osiągnięć Gospodarszych ZSRR w Moskwie.



nicowego KPZR — Paweł P. Awranajewicz. Jakże nie skorzystać z okazji i nie dowiedzieć się czegoś więcej o samej dzielnicy Leningradzkiej.

— Wśród 32 dzielnic Moskwy — mówi Paweł Pawłowicz — nasza Leningradzka zajmuje czwarte miejsce pod względem liczby mieszkańców...

Niewątpliwą chlubą naszej dzielnicy jest młodzież. Oczywiście, także młodzież akademicka. Żyje wraz z nami 98 tysięcy studentów...

chwili — około 800 tys. samych tylko turystów zagranicznych. Do igrzysk Moskwa zwiększy swą bazę hotelową dwukrotnie. Do 70 stadionów i 1300 hal sportowych doda nowe wspaniałe obiekty...

Każdy dumny jest ze swej rodzinnej dzielnicy; ma ona swe odrębne problemy i odrębne funkcje do spełnienia w życiu miasta...

JERZY BABOŁ

Brygada kryminalna oraz inspektorzy z centrali paryskiej szukają właścicielki hipotecznej. Śladu, nici prowadzących ku sprawcom mordercy w Marsylii...

Nie wychodź wieczorem z domu

porządku bezpieczeństwa. Jednocześnie mer Marsylii — od 25 lat — socjalista Gaston Defferre stwierdził w wywiadzie, że od kilku lat kredyty i efektywny policyjne się zmniejszają...

Policjanci w komisariacie Arnavaux — północnego przedmieścia Marsylii — mówią otwarcie o „codzienności kryminalnej” w ich rejonie...

Korespondencja z Francji



Uroczysty koncert z okazji 61 rocznicy Rewolucji Październikowej

Z okazji 61 rocznicy Rewolucji Październikowej, dziś w Łódzkiej Operze Wielkiej odbędzie się uroczysty koncert...

„Przysięgam narodowi polskiemu...”

Z udziałem przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych woj. łódzkiego, delegacji zakładów pracy i licznie przybyłych łódzian, odbyła się wczoraj uroczystość przysięgi wojskowej...



Komendant Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych - płk mgr Marian Anysz, w wygłoszonym przemówieniu podkreślił m.in. ważny moment w życiu każdego żołnierza jakim jest wojskowa przysięga...

Łódzkie hufce OHP wśród najlepszych w kraju

W Łódzkiej FD „Dywilian” odbyła się w minioną sobotę uroczystość centralnego podsumowania akcji „Lato OHP 78” w przemyśle leki...

Włókienniczy nr 1 w Łodzi, za organizację tzw. hufców śródmiejskich, pracujących na rzecz FD „Dywilian”...

Oznaczenia pracowników „Organiki”

23 lat pracy dla przemysłu barwników obchodził Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Barwników „Organika” w Zgierz...

Myj warzywa i owoce unikniesz chorób zakaźnych

W wyniku Narodowego Spisu Powszechnego, który potrwa od 7 do 13 grudnia br. — tylko w naszym mieście zgromadzi się ok. 5,5 ton dokumentacji...

NARODOWY SPIS POWSZECHNY

Łódź opracuje dane z 19 województw

W wyniku Narodowego Spisu Powszechnego, który potrwa od 7 do 13 grudnia br. — tylko w naszym mieście zgromadzi się ok. 5,5 ton dokumentacji...

56 wagonów złomu dla hut Śląska

Wczoraj o godzinie 11.50 odjechał z Dworca Łódź Kaliska specjalny pociąg towarowy...

Dyżur w DRN Łódź-Śródmieście

We wtorek, 7 listopada w godz. 15-16, w biurze DRN Łódź-Śródmieście przy al. Kościuski i dyżur pełni członek Komisji DRN...

Obrazy L. Olejniczaka w „Energetyku”

Ekspozycja w Klubie Dziennikarza wystawa obrazów plastyka-amatora Leona Olejniczaka...

NA 30-LECIE ŁÓDZKIEJ „ESTRADY”

Występy Aznavoura • Biennale Kabaretów i Teatrów Satyrycznych • Wybory „Miss Polonia”

Łódzka „Estrada” wroczyła w 30 rok swojej działalności i to — przynajmniej — w wieloletnim i dużym rozmachu...

Hall Sportowej, a bilety są już do nabycia w „Estradzie”...

Łódzkie taksówki

Chociaż w Łodzi mamy obecnie zarejestrowanych ponad 2 tys. taksówek (plus około 500 na terenie województwa) niedługo może być inaczej...

Wśród łódzkich taksówkarzy większość to „Floty”, 20 proc. stanowią „Wentury”, 10 proc. — „Wolgi”...

Wielu by zorientować przy pomocy transzjantów, jak widać swoje zaskarżenie w Łodzi producent, który chciał by produkować, ale nie potrafił...

W kilku zdaniach

W klubie MPK ul. Narutowicza 8/10 zaprasza dziś o godz. 14 na otwarcie wystawy — kiermaszu wydawnictw radiotelegraficznych...



WAŻNE TELEFONY

- Informacja o usługach 398-10, Informacja kolejowa 655-53, 284-69, Informacja PKS: Dworzec Centralny 285-96, Dworzec Północny 747-28...

TEATRY

WIELKI — godz. 18 Akademia z okazji 61 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

MUZEA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) godz. 8-17, POLSKIEJ WOJSKOWEJ SZUKALNIKI (ul. Żelazowa 7) godz. 10-13

KINA

BALET — „Joseph Andrews” ang. od lat 15 godz. 10, 12, 14, Kino rewia „Bitwa o Midway” USA, od lat 15, z aparaturą „Sensurround”...

pol. od lat 12 godz. 15, „Britannic w niebezpieczeństwie” ang. od lat 15 godz. 17.30, 19.30, SWIT — Dni Filmu Radzieckiego — „Świat się śmieje” radz. b.o. godz. 15.30, „Konie Valdeza” wł. od lat 15 godz. 17.30, 19.30

SOJUSZ — nieczynne, TATRY — Agent nr 1” pol. b.o. s. 12, Męczennicy z białym gośćdzikiem” szwedzki od lat 15, 10, 14, 16, 18, DKF — seans zamknięty godz. 19.45

DYŻURY APTEK

Obronców Stalingradu 15, Niecierńska 15, Główna 14, Dąbrowskiego 89, Lutomska 146, Olimpijska 7a

INFORMACJI O DYŻURACH APTEK

Apteka nr 47-083, Aleksandrów, ul. Kościuski 5, Apteka nr 47-087, Konstancynów ul. Sądowa 10, Apteka nr 47-083, Główna, ul. Łowicka 95

DYŻURY SZPITALI

POŁOŻNICWÓ

Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna, Poradnie K, ul. Odzwińska, Cieszkowskiego, Rzewońska, Lokatorska, Przybyszewskiego i gm. Rzgów oraz ginekologia z dzielnicy Poleśie, Poradnia K, ul. Fornalskiej...

Szpital im. Curie-Skłodowskiej w Zgierz — położnictwo — miasto i gm. Zgierz, Aleksandrów, Ozorków, miasto Konstancynów, gminy Parzewów i Andrespol...

Szpital im. Marchewskiego w Zgierz — ginekologia — miasto i gm. Zgierz, Aleksandrów, Ozorków, miasto Konstancynów, gminy Parzewów i Andrespol...

Szpital im. Biernackiego (Pabianice) — gmina i miasto Pabianice, Szpital w Głownie — gmina i miasto Głowno, Stryków oraz gm. Nowosolna

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaźwiczewicza 1/5) dla przychodni rejonowych nr nr 4, 6, 8, 9, 10 i 14, Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)...

Chirurgia ogólna — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14), Poleśie — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) (Wólczańska 195), Śródmieście — Szpital im. Biegańskiego (Kniaźwiczewicza 1/5), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianice 62), Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14), Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sportna 30/50)

Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Poradnia Dermatologiczna (Zakątna 44), AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCI CHIRURGICZNEJ DLA DZIECI

Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę, Łódź Armii Czerwonej 15, tel. 341-30, wewn. 70, 457-80, do 54, wewn. 70

NOCNA POMOC LEKARSKA — dla poszczególnych dzielnic czynna codziennie w godz. od 20 do 6 — telefon centralny 666-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi

NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA — dla poszczególnych dzielnic czynna codziennie w godz. od 20 do 5:

Łódź-Bałuty — zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. H. Wolf, zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 777-77

Łódź-Górna — zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Jonschera, Szpitala im. W. Brudzińskiego, zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 406-56

Łódź-Poleśie — zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Piłgowskiego, Szpitala im. Madurowicza, zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 261-85

Łódź-Śródmieście — zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Pasteura, zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 864-11

Łódź-Widzew — zabieg w miejscu w izbie przyjęć Szpitala im. Sonenberga, zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 864-11

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO — Łódź, ul. Sienkiewicza nr 137, tel. 09

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY — dotyczący placówek służby zdrowia — czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia tel. 615-19

Nauka bez tajemnic

Czym zajmują się obecnie pracownicy nauki Zakładu Ekonomiki Przemysłu w Instytucie Ekonomiki Produkcji UL...

Od siedmiu lat organizujemy doroczne ogólnopolskie konferencje naukowe...

Pensja czy zasiłek?

Czynny i czynnik społeczny, wydajność pracy, zmiany w strukturze gałęziowej i przestrzennej przemysłu...

Zajmujemy się również między innymi ekonomiką nauki, zwłaszcza zaś efektywnością badań prowadzonych w placówkach naukowo-badawczych...

Od dawna interesują nas też wybrane zagadnienia gospodarczo-techniczne kadrami. W wydanej w 1972 roku książce pt. „Ekonomiczne konsekwencje płynności siły roboczej w przemyśle”...

Kierunek tych badań jest nadal kontynuowany. I tak w naszym zakładzie zajmujemy się m. in. efektywnością skracania czasu pracy w przemyśle...

Warto na przykład zastanowić się, co jest bardziej opłacalne: czy zatrudnienie kobiety-matki kilkorga dzieci...

Pod egidą UNESCO

Afryka — drugi po Eurazji kontynent skupia ok. 10 proc. ludności świata, mówiącej wieloma językami i narzeczeniami...

Na ogół panuje przekonanie, że obcowanie z chorym, czy nawet odwiedzenie domu, w którym ktoś choruje na grype...

Fakty jednakże mówią co innego. Przed laty lekarz na Sardynii zaobserwował, że w grupie pasterzy...

Najlepszym jednak potwierdzeniem tezy o niezaraźliwości grypy, wydają się być obserwacje badaczy brytyjskich...

W jaki sposób dochodzi do powstawania nowych odmian i podtypów wirusa A. powodującego grype?

WIRUS ATAKUJE Z POWIETRZA

W całym rejonie Cardiff — epidemia trwała od połowy stycznia do połowy lutego — i identyczny był jej przebieg w szkołach...

Szczególnie znaczenie dla oceny zaraźliwości grypy miały badania internatowe. W badanym internacie zachorowało 48 studentów...

Ważnym elementem w badaniach nad zaraźliwością grypy jest obserwacja jej przebiegu w warunkach naturalnych...

Istnieje na ten temat szereg teorii. Jedną z nich powiada, że wirusy przechodzą się w komórkach ludzkich lub zwierzęcych...

Czy wirus H1N1, atakujący ludzi młodych, pojawił się w tej zimie? Trudno to powiedzieć. Być może — w sposób charakterystyczny dla innych wirusów grypy...

W jaki sposób dochodzi do powstawania nowych odmian i podtypów wirusa A. powodującego grype?

Ważnym elementem w badaniach nad zaraźliwością grypy jest obserwacja jej przebiegu w warunkach naturalnych...

Ważnym elementem w badaniach nad zaraźliwością grypy jest obserwacja jej przebiegu w warunkach naturalnych...

Japońscy rybacy i farmerzy z okolic wyspy Seto...

Ważnym elementem w badaniach nad zaraźliwością grypy jest obserwacja jej przebiegu w warunkach naturalnych...

Nadmierne zagęszczenie planktonu powoduje w wyniku uduszenia śmierć wielu gatunków ryb i skorupiaków...

Zajmujemy się również między innymi ekonomiką nauki, zwłaszcza zaś efektywnością badań prowadzonych w placówkach naukowo-badawczych...

„Czerwony przypływ”

Ważnym elementem w badaniach nad zaraźliwością grypy jest obserwacja jej przebiegu w warunkach naturalnych...

Nadmierne zagęszczenie planktonu powoduje w wyniku uduszenia śmierć wielu gatunków ryb i skorupiaków...

Zajmujemy się również między innymi ekonomiką nauki, zwłaszcza zaś efektywnością badań prowadzonych w placówkach naukowo-badawczych...

Ważnym elementem w badaniach nad zaraźliwością grypy jest obserwacja jej przebiegu w warunkach naturalnych...

Ważnym elementem w badaniach nad zaraźliwością grypy jest obserwacja jej przebiegu w warunkach naturalnych...

Nadmierne zagęszczenie planktonu powoduje w wyniku uduszenia śmierć wielu gatunków ryb i skorupiaków...

Zajmujemy się również między innymi ekonomiką nauki, zwłaszcza zaś efektywnością badań prowadzonych w placówkach naukowo-badawczych...

Parlament japoński zatwierdził w br. ustawę dotyczącą kontroli odpadów przemysłowych...

Ważnym elementem w badaniach nad zaraźliwością grypy jest obserwacja jej przebiegu w warunkach naturalnych...

Nadmierne zagęszczenie planktonu powoduje w wyniku uduszenia śmierć wielu gatunków ryb i skorupiaków...

Zajmujemy się również między innymi ekonomiką nauki, zwłaszcza zaś efektywnością badań prowadzonych w placówkach naukowo-badawczych...

Z czterech ile kosztuje światło w dzień?

Według danych szwedzkiego Państwowego Instytutu Ruchu Drogowego, obowiązujące w tym kraju od ubiegłorocznej jesieni...

Zamiast kardiogramu

Kardiolog Mark Schwarz uważa, że o wrodzonych chorobach sercowych człowieka można zorientować się na podstawie odcisku palca...

Najstarszy ptak

W zachodniej części stanu Colorado (USA) znaleziono skamieniałe kości nie znanego gatunku pra-ptaka...

Magazynowanie odpadów radioaktywnych

Naukowcy z uniwersytetu w Sydney opracowali nową metodę długotrwałego magazynowania odpadów...

Wpływ chlorków soli na przydrożną roślinność i glebę

Na autostradach stanu Wirginia (USA) badany jest wpływ szeroko stosowanych przy oczyszczaniu śniegu soli — chlorku sodowego i wapniowego...

„Czarna dziura” w centrum gigantycznej galaktyki?

Od wielu lat uczeni różnych krajów na podstawie teoretycznych rozważań przewidywali istnienie w galaktyce „czarnych dziur”...

Stron świata

W środku obrzydliwej galaktyki „M-87” i stwierdzili, iż jest to ciemny obiekt, którego masa pięć miliardów razy przewyższa masę Słońca...

ZAGADKA R-450

Od dłuższego czasu chemia jest przedmiotem coraz większego zainteresowania ludzkości. Niemal każda gałąź gospodarki nauki...

Co więcej, średnia życia ludzkiego na wsi nie różni się — wbrew pozorom — od średniej w dużych ośrodkach przemysłowo-miejskich...

Podstawą ochronnego systemu organizmu stanowi złożone białko-enzym, który nosi nazwę cytochromu R-450...

Powiadają o tym doświadczenia na szczurach, którym wprowadzono duże dawki — bardzo popularnego ksenobiotyku — luminalu...

Ważnym przykładem pierwszy z brzegu — leci. Prawie wszystkie dziś stosowane — to ksenobiotyki. A więc każdy z nich nieuchronnie trafia do „laboratorium” cytochromu R-450...

Najogólniej rzecz biorąc dzieki ksenobiochemii możemy dziś dokładnie ustalić, jakie związki chemiczne są najbardziej niebezpieczne dla organizmu ludzkiego...

I wreszcie sprawa najistotniejsza. Nie jest żadną tajemnicą, że chemia, która nas „karmi i odziewa”, jednocześnie w niepokojącym stopniu zanieczyszcza powietrze, którym oddychamy...

Tak więc ksenobiochemia — gałąź wiedzy bardzo młoda, ma już nie tylko osiągnięcia, ale i wiele pilnych, bieżących zadań do rozwiązania.

Powstaje historia Afryki

Afryka — drugi po Eurazji kontynent skupia ok. 10 proc. ludności świata, mówiącej wieloma językami i narzeczeniami...

CO TO JEST KSENOBIOCHEMIA

ROSS MACDONALD RUGHOAMY OEL

Num. Kofia Kinserting.

Ze szczytu wznieśliśmy ujrzałem przelotnie Buicka wspinającego się na grzbiet następnego wzgórza. Przyspieszyłem na spadku, przejechałem przez wąski kamienny most na suchym barranca i znowu ruszyłem pod górę. Buick zaczął się w dół powoli jak ciężki czarna zuk wymacujący drogę na obcym terenie. Na prawo odgałęziała się wyżłobiona przez koleiny aleja. Żuk przystanął, po czym w nią skręcił.

Zaparkowałem wóz za drzewem, które do połowy zastaniało go od dołu, i obserwowałem malejącego w oddali Buicka. Kiedy był już nie większy od prawdziwego żuka, zatrzymał się przed żółtym domkiem podobnym do pudełka zapalek. Wyszła z niego kobieta jak zapalka z czarnym lebkim. Z samochodu wysiadło dwóch mężczyzn i dwie kobiety. Otoczyli ją i całą piątkę weszli do środka, niczym jeden wielonóżny owad.

Przez zarośla przedarłem się do wyschniętego łożyska rzeki na dzień kaniomu, wijącego się wśród głązów, z których na mój widok unikały małe jaszczurki. Sekate nadbrzeżne drzewa ostaniały mnie, dopóki nie znalazłem się dokładnie za żółtym domkiem. Była to nie pomalowana drewniana szopa, wsparta od tyłu na niskich kamiennych kolumnach.

Ze środka dobiegają co chwila bardzo głośne kobiece wrzaski. Szarpały mi nerwy, ale byłem za nie wdzięczny, bo za głuzyłaś bałas towarzyszący mojej wspinaczce na brzeg i wpełzaniu pod dom. Po pewnym czasie ustąpiły. Leżałem rozplazczony, wsłuchany w szuranie po podłodze nade mną. Cisza pod domkiem zdawała się czekać w oczekiwanu na nowy wrzask. Wdychałem woń świeżej sosny, wilgotnej ziemi, własnego ciepłego potu.

Łagodny głos zaczął przemawiać nad moją głową.

Okołicznosci są dla ciebie nie całkiem zrozumiałe. Zdzajesz się uważać, że kierujemy się czystym sadyzmem albo prostą żędzą zemsty. Niewątpliwie, gdybyśmy skłonni byli powołać się mściwością, mogliśmy usprawiedliwić ją twoim postępowaniem.

Skoncz z tym gadaniem, na litość boską! - odezwał się głos pani Estabrook. - To do niczego nie prowadzi.

Wyjaśnij mi ów punkt widzenia, jeśli nie masz nie przeciw temu. Chodzi mi o ty, Betty, żeś bardzo źle postąpiła. Nie pytając mnie o radę, sama chciałaś ubić interes, a coś takiego

* parowem (hiszp.)

go rzadko pochwałał u moich pracowników. Co gorsza, nie ostryżnie porwał się na nieudane przedsięwzięcie. Teraz poszukuje cię policja, a także mnie, Fay i Luisa. Dalej, ofiarą swojej kiepskiej, drobnej intrygi uczynił ją moją wartościową współniczką. A dla ukoronowania tego wszystkiego okazała się wyzuta nie tylko z esprit de corps, ale i z uczuci siostrzanych. Zastrzegła, zabiła swego brata Eddie Lassitera.

- Wiem, żeś się nalykała słów ze słownika - powiedziała Fay Estabrook. - Jedź dalej, Troy.

- Nie zabiłam go. - Miauknięcie zranionego kota.

- Kłamięz - warknęła Marcie.

Troy podniósł głowę.

- Cisz, wy wszystkie. Puszczmy w niepamięć to, co się stało, Betty...

- Jak ty tego nie zrobisz, ja ją zabije - oświadczyła Marcie.

- Bzdura, Marcie. Zrobisz dokładnie to, co ci każe. Mam szansę powetowania sobie straty i nie dopuszczę, żeby zaprzępaściły ją nasze bardziej prymitywne namiętności. A to nam przypomina o powodzie tego miłego towarzyskiego zabranka, prawda, Betty? Nie wiem, gdzie są pieniądze, ale oczywiście się dowiem. A wtedy, że się tak wyrażę, kupisz sobie rozgrzeszenie.

- Ona nie powinna żyć - powiedziała Marcie. - Kinę się, że ją zabije, jak ty tego nie zrobisz.

Fay wybuchła pogardliwym śmiechem.

- Nie staryczy ci odwagi, moja miła. Nie zwracałabyś się do nas, gdybyś miała odwagę sama ją zalać.

- Obie macie trzymać język za zębami. - Troy zniżył głos, podejmując łagodny monolog. - Wiesz, że potrafisz porazić siebie z Marcie, co, Betty? Chyba zdążyłaś się już przekonać, że potrafisz porazić siebie nawet z tobą. Zdał mi się, że z powodem możesz powiedzieć prawdę. W rzeczywistości może być nigdy nie może chodzić. Chyba mogę ci obiecać, że już nigdy nie będzie chodziła.

- Nie nie powiem - oświadczyła.

- Ale jeśli się zdecydujesz na współpracę - ciągnął Troy szadko - i przelotnie dobrze grupy nad własny egoistyczny interes, grupa na pewno z radością ci pomoże. Faktownie wywieziemy cię dziś w nocy za granicę. Wiesz, że Luis i ja możemy to dla ciebie zrobić.

- Nigdy byś tego nie zrobił - odparła. - Znam cię, Troy. - A za chwilę poznasz mnie jeszcze lepiej, moja droga. Zdejmi jej drugi pantofel, Luis.

- Skrecała się na podłodze. Słyszałem, jak oddycha. Upuszczony pantofel stuknął o deski. Obliczyłem szansę przerwania tego od razu. Ale ich było czworo, z jednym rewolwerem nie dałbym im rady. A Betty Fraley musiała pozostać przy życiu.

- Wyprobujemy odruch podeszwy, bo tak się to chyba nazywa - powiedział Troy.

Dziś Radio i TV

PNIEDZIALEK, 6 LISTOPADA

PROGRAM I

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka polska, 19.00 Dziennik Włocławski. 13.05 Głosy z naszej strony. 13.10 Rymy młodych. 13.20 Na życzenie słuchaczy. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”. 15.00 Wiad. 15.05 Korrespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama”. 15.20 Tu Jedynka. 16.35 Transmisja uroczystego posiedzenia Sejmu PRL, zwołanego z okazji 60 rocznicy niepodległości Polski. 16.35 Muzyka polska, 19.00 Dziennik Włocławski. 19.15 Głosy z naszej strony. 19.40 Polskie zespoły jazzowe. 20.00 Wiad i informacje dla kierowców. 20.05 Siadłem naszym interwencjom. 20.10 Z dzieł polskiej muzyki wojakowej. 20.35 Melodie lat 70. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Przebieg trzech pokoleń. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.25 Olsztyn na muzyce anten. 23.00 Wita Was Polska - magazyn.

PROGRAM II

11.30 Wiad. 11.35 Postęp, dom, nowoczesność. 11.45 Muzyka spod strzechy. 12.05 Pieśń M. Musorskiego. 12.25 Wiadomości (L). 12.28 Chwilka muzyki (L). 12.30 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” - mag. łódzki w opr. B. Szurgota (L). 12.45 Tańce kompozytorów rosyjskich. 13.00 Dobry ale mało. 13.10 Utwory H. M. Góreckiego. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu. 14.10 Gra Grand Standard Orchestra. 14.25 Muzyka polskiego baroku - G. G. Gorczycki. 15.30 Błękitna szatafata. 15.10 Antologia muzyki polskiej 60-lecia. 15.40 Aktualności dnia (L). 16.35 5 minut o sporcie (L). 17.00 Blaski i cienie muzyki jazz-rock. 17.20 Notatnik kulturalny. 17.30 Fortret pisarza. S. A. Muelier. 18.00 H. M. Górecki - muzyka staropolska. 18.25 Plebiscyt: Studio „Gama”. 18.30 Echo dnia. 18.40 Radiowe spotkania. 19.00 Recital z nagrań W. Małcużyńskiego. 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy. 19.55 Przechory zawsze ubiepleczoney. 20.00 Saldo, pane dyrektorze! 20.20 Kontrapunkt - tygodnik o muzyce XX wieku. 21.30 Wiad i informacje sportowe. 21.40 Zard Dobuchanowa splewa muzyki jazz-rock. 22.00 Jarmark cudów nr 23. 22.00 Magik niezamknięty - aud. o twórczości S. Grabkińskiego. 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

12.00 Ekspres przez świat. 13.05 W tonacji trójki. 13.00 Powtórka z poprzednich. 13.50 „Ekspresja w katedrze” - odc. pow. A. Gierzyca. 14.00 Książki o muzyce w muzyce. 15.00 Ekspres przez świat. 15.05 Śpiewa Grażyna Łobaszewska. 15.30 W kręgu jazzu. 15.40 Trzy wersje tematu „Serce”. 16.00 „Życie prywatne” - rep. W. Kaczmarska. 16.20 Muzykowanie. 16.45 Nasz rok 78. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 Muzyka poosta UKF. 17.40 Odurzone przeboje. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Dlaczego nie znamy języków obcych - aud. E. Kamińskiego. 19.30 Ekspres przez świat. 19.35 Opera tygodnia - Aleksander Borodina: „Kniaź Igor”. 19.50 „Z plamienia cedru” - odc. pow. A. Szendziakowa. 20.00 50 minut na godzinę. 21.00 Galeria starych mistrzów. 21.05 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda sędziwny wieczorów - Alia Puzaczewa. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 „Dom” - wiersze R. Bozdziwiewskiego. 23.05 Między dniami a snem.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Pieśń M. Musorskiego. 12.25 Wiad. (L). 12.28 Chwilka muzyki (L). 12.30 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” - magazyn łódzki w opr. B. Szurgota (L). 12.45 Ciekawe płyty. 13.00 Leksja języka francuskiego. 13.15 Pieśń i tańce Francji. 13.30 Tu Studio Stereo (stereo). 14.00 Radiowo-TV Sekola Srednia dla Pracujących. 14.15 Tu Studio Stereo (stereo). 14.35 Muzyczny świat Herbie Hancocka (stereo). 15.00 Wiad. 15.05 „W Jeziornach” - odc. pow. radiowej. 15.35 Chwilka muzyki. 15.40 Książki, do których wracamy: „Dziennik

MASZYNE do pisania (duży walek) - sprzedam. Kłodzka 6 m. 59. 25090 g

APARAT „Zenit-E” hebel elektryczny sprzedam. Tel. 51-58-32, po 18. 23812 g

SPRZEDAM blam lampki karakulowe. Tel. 51-10-73. 23953 g

BRAZOWE lampki karakulowe - blam, kurtki futrzana - sprzedam. Tel. 728-58, po 18. 23951 g

BARAK - wóz przelobny na camping - sprzedam (Sokolniki). Tel. 340-05. 24955 g

BRYLANT 1,25 k - sprzedam. Oferty „24028” Prasa, Piotrkowska 98. 24187 g

WYDZIERZAWIE lub sprzedam działkę zabudowaną w Komitetywność - Łęczycki. Oferty „34043” Prasa, Piotrkowska 98.

DZIAŁKĘ w Smardzewie rejealnie sprzedam. Tel. 758-58. 24177 g

PILNIE sprzedam ogród warzywno-owocowy z zabudowaniami w miejscowości rekreacyjnej letniskowej k. Łodzi. Tel. 799-74 godz. 17-19. 24183 g

SPRZEDAM domek w zamian M-3. Wiadomość: Łódź, Zgierska 233 m. 6 i piętro. 24114 g

KUPIE działkę budowlaną, nowy budynek sprzedam. Tel. 53-85-22. 24103 g

KOTA rasowego do 8 miesięcy kupię. Tel. 879-63 (do 18). 24988 g

MIEBLE stare, zegar stojący, rami, szafy do zegara, stolik - Ludwik XVI, taboret do fortepianu kupię. Tel. 388-14. 24102 g

KOMPLET centralnego i piecem sprzedam. Obywatelska 61 (zakład fryzjerski). 24381 g

STRUG elektryczny - sprzedam. Tel. 376-76. 24712 g

ALOESY lecznicze wysła hodowla, Stanisław Kluz 84-720 Lubasz. 312 p

KOZUCH męski sprzedam. Tel. 51-67-18. 23813 g

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 17 listopada 1978 roku, w sali konferencyjnej Rektora, a. Kościuski 4, I fp. odbędzie się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:

godz. 12 - lek. Daria Finke pt. „Produkt degradacji fibryny i fibrynoген w pierwotnych chorobach kłębowych nerkiowych u ludzi”. Promotor: doc. dr hab. A. Labuz-Laciak.

godz. 13 - lek. Jerzego Stachyca pt. „Badania nad zawartością hydroksypoliny w moczu u dzieci z wrodzonymi wadami serca”. Promotor: prof. dr hab. B. Dębowa.

Praca i oceny recenzentów znajdują się do wglądu zainteresowanych w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawę wolny.

Dziekan i Rada Wydziału Prawa i Administracji UL zawiadamiają, że dnia 17 listopada 1978 roku, odbędzie się w sali konferencyjnej UL przy ul. Narutowicza 53a następujące publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:

o godz. 11 - mgr. Zbigniewa Kallusa pt. „Przebieg nadżyciowej wady”. Promotor: prof. dr hab. Jan Waszczyński.

o godz. 12.30 - mgr. Jerzego Kuleszy pt. „Kary dozwolone utraty praw w kodeksie karnym z 1969 r.”. Promotor: prof. dr hab. Jan Waszczyński.

„WILYS” stan idealny - sprzedam. Oferty „35337” Prasa, Piotrkowska 98.

KOZUCH, futro z lisa (kawałki) sprzedam. Telefon 239-81. 24171 g

FUTRO beżowe z jagniętą rozmiar 44, aparat do masażu sprzedam. Tel. 323-25, godz. 17-19. 24171 g

AKORDEON - „Weltmeister” 80 basów - sprzedam. Łódź, Traktorowa 33 m. 80 bl. 53 godz. 17-19. 24221 g

„MIKRUSA” (plus części zamienne) tanio sprzedam. Włocławek, Kolegiacka 11. 24803 g

„WARTBURG 253” (uszkodzony niewykonalny) - kupię. Tel. 53-18-43. 23699 g

„JITROEN ID - 19” (1961) z silnikiem i skrzynią biegów o małym przebiegu, karoseria do naprawy blacharskich, części zapasowe - sprzedam. Łódź, telefon 743-82 godz. 19-22. 24704 g

SILNIK „Skody” do remontu - sprzedam. Telefon 52-90-28, po 14. 25028 g

„FIATA - 126 p” sprzedam. Odbior natychmiast. Kupię bony PKO. Telefon 53-11-84 w godz. 9-15. 23818 g

„FIATA - 850” sprzedam. Tel. 658-37 wieczorem. 23978 g

SPRZEDAM „Syrene” - 104” rok 1972. Borowski, Rogozińskiego 21 m. 1, tel. 427-01, godz. 18-19. 23998 g

„P-70” sprzedam. Łódź, Suwalska 1, po 18. 23940 g

„FIAT - 126 p” fabrycznie nowy - sprzedam. Oferty „23898” Prasa, Piotrkowska 98. 23956 g

„FIATA 185 p” (1973), „Syrene 102” sprzedam. Traktorowa 78 A m. 61 blok 242. 24011 g

„FIATA 125 - 1500” (listopad 1973) sprzedam. Tel. 678-48 (18-20). 24001 g

SPRZEDAM „Fiata - 126 p” fabrycznie nowego. Tel. 53-53-89, po 17. 23916 g

„TRABANTA” nowego za bonny PKO kupię. Oferty „24207” Prasa, Piotrkowska 98.

„FIATA 126 p” nowego sprzedam. Tel. 33-97-56. 24208 g

„ZASTAWA 750” kołach damski nowy, rozmiar 59 sprzedam. Tel. 376-78. 24197 g

„WARTBURG 312” (1962) do remontu, sprzedam. Telefon 863-98 po 17. 24208 g

„SYRENE 100” (1974) sprzedam. Hufcowa, bl. 110 m. 24 po 18. 24158 g

„SYRENE - 104” sprzedam. 51-55-66, po 18. 24248 g

SPRZEDAM przyczepe campingowa, ponton „Gryf” i silnik zaburtowy „Moskwa”, 10,5 KM, 250 cm. sześć. Łódź, 22-60 Włocław, po godz. 18. 24188 g

NIEMIECKI - tłumaczenia, nauka, Tel. 879-25, Lewandowska. 24881 g

MATEMATYKA, fizyka - egzaminy wstępne, 53-78-16, Michał. 26113 g

„WILYS” stan idealny - sprzedam. Oferty „35337” Prasa, Piotrkowska 98.

„MIKRO” (plus części zamienne) tanio sprzedam. Włocławek, Kolegiacka 11. 24803 g

„WARTBURG 253” (uszkodzony niewykonalny) - kupię. Tel. 53-18-43. 23699 g

„JITROEN ID - 19” (1961) z silnikiem i skrzynią biegów o małym przebiegu, karoseria do naprawy blacharskich, części zapasowe - sprzedam. Łódź, telefon 743-82 godz. 19-22. 24704 g

SILNIK „Skody” do remontu - sprzedam. Telefon 52-90-28, po 14. 25028 g

„FIATA - 126 p” sprzedam. Odbior natychmiast. Kupię bony PKO. Telefon 53-11-84 w godz. 9-15. 23818 g

„FIATA - 850” sprzedam. Tel. 658-37 wieczorem. 23978 g

SPRZEDAM „Syrene” - 104” rok 1972. Borowski, Rogozińskiego 21 m. 1, tel. 427-01, godz. 18-19. 23998 g

„P-70” sprzedam. Łódź, Suwalska 1, po 18. 23940 g

„FIAT - 126 p” fabrycznie nowy - sprzedam. Oferty „23898” Prasa, Piotrkowska 98. 23956 g

„FIATA 185 p” (1973), „Syrene 102” sprzedam. Traktorowa 78 A m. 61 blok 242. 24011 g

„FIATA 125 - 1500” (listopad 1973) sprzedam. Tel. 678-48 (18-20). 24001 g

SPRZEDAM „Fiata - 126 p” fabrycznie nowego. Tel. 53-53-89, po 17. 23916 g

„TRABANTA” nowego za bonny PKO kupię. Oferty „24207” Prasa, Piotrkowska 98.

„FIATA 126 p” nowego sprzedam. Tel. 33-97-56. 24208 g

„ZASTAWA 750” kołach damski nowy, rozmiar 59 sprzedam. Tel. 376-78. 24197 g

„WARTBURG 312” (1962) do remontu, sprzedam. Telefon 863-98 po 17. 24208 g

„SYRENE 100” (1974) sprzedam. Hufcowa, bl. 110 m. 24 po 18. 24158 g

„SYRENE - 104” sprzedam. 51-55-66, po 18. 24248 g

SPRZEDAM przyczepe campingowa, ponton „Gryf” i silnik zaburtowy „Moskwa”, 10,5 KM, 250 cm. sześć. Łódź, 22-60 Włocław, po godz. 18. 24188 g

NIEMIECKI - tłumaczenia, nauka, Tel. 879-25, Lewandowska. 24881 g

MATEMATYKA, fizyka - egzaminy wstępne, 53-78-16, Michał. 26113 g

TU PABIANICE

POŁOWA MIESZKAŃCÓW MIASTA KORZYNTA Z GAZU

Poza Łodzią najbardziej rozduwaną sieć gazową w województwie łódzkim mają Pabianice. Przed 12 laty miasto dysponowało zaledwie 1,5 km długości gazociągów, a dziś miejska sieć gazowa wynosi już 50 kilometrów. W okresie najbliższych dwóch lat przewidziane będą dalsze roboty nad jej wydłużeniem. Objęma one w szczególności tereny przyszłego osiedla mieszkaniowego w dzielnicy „Burka”.

Z dobrodziejstwa gazu korzysta w mieście już połowa jego mieszkańców.

W. Nowak

W „POLFIE” NIE TYLKO LEKI

Pabianicka „Polfi” znana jest w kraju nie tylko jako producent doskonałych leków. W zakładzie tym od 25 lat pracuje jedyna w kraju wytwórnia stempli i matryc stanowiących niezbędne wyposażenie każdej maszyni produkującej tabletki. Jak nas poinformował jej współwóca i kierownik inż. Arystydes Nowak, wytwórnia produkuje rocznie 16 ton stali. Wytwarza się z niej co roku 80 tysięcy sztuk stempli i matryc na które czeka 12 zakładów wchodzących w skład Zakładowości „Polfi”.

W. Nowak


AUTOMOBILISTO!

Zima blisko. Już czas zmienić skład mieszanki w zbiorniku spryskiwacza szyby w twoim samochodzie.

AUTO IDOL

plyn przeciw zamarzaniu wody do spryskiwania szyby. Ułatwia zmywanie marznącej mgły, błota i tłuszczu.

Do nabycia: w sklepach chemicznych, stacjach benzynowych CPN, w sklepach POLMOZBYT.



3915-8

SAMOTNI Ciekawe oferty proponuje Biuro Matrymonialne „Rodzina” - skrytka pocztowa 55, 71-141 Szczecin 6. 1973 k

JESTEŚ samotna. Kochasz wies. Napiż: Biuro Matrymonialne „WESELE” - Kossalin 4, skrytka 119, otrzy masz bogaty wybór interesujących ofert. 394 p

BOLESŁAW Kierowca Łódź, Podgórna 57 m. 5 przetrza oba. Halne Pełtopka za wulgarnie zachowanie się w czasie odbioru swojej własności. 23982 g

BARBARA Gruchala zgubiła leg. studencką 993 UL. 24174 g

KRZYSZTOF Koncewicz zgubił leg. studencką nr 4117, wydana przez WAM. 24126 g

BARBARA Duda zgubiła leg. studencką nr 1432 wydana przez PWSM. 24015 g

MARK Przybyta zgubił leg. studencką nr 1949 wydaną przez PWSM.

SWIADEK wypadku nalechała przez autobus na motorową wyjazd dnia 31 stycznia 1976 r. na aktywowaniu Fabryczna - Targowa, prosty o skontaktowanie Wincenty Józwiak, Łódź, Żygiewska 24. 24167 g

CYKLINOWANIE mechaniczne. 52-91-19 Blady.

PORADY samotny udziela „JUNONA” - p. 92, Busko-Zdrój. Dyskretna za pewnością. 26713 g

WYKONUJE wytłumienie (odbojne) drzwi. Telefon 52-83-83. Błaszczyk.

PRZEROB słońca, atrakcyjne fasony, krótkie terminy. Włocławek, 223, Syndleauer. 24179 g

NAPRAWA telewizorów 350-92. Bednarek.

EKSPRESOWA naprawa maszyn do szycia. 760-78. Goss. 24408 g

REGULACJE zapłonów, czyszczenie gaźników, Suwalska 24. Sapudy.

CYKLINOWANIE bezpyłowe-lakierowanie. Pankiewicz 228-87. 23138 g

NAPRAWIA uszkodzoną gardeboje Artystyczna Czerwonia, Włocławskiego 25. Frankowska. 24726 g

CYKLINOWANIE lakierowanie, zakładanie kamionów. Tel. 51-81-63. 15-18. Jackson. 24186 g

TRWAŁE uszczelnianie okien, instalowanie spinek zastępujących rozkrepanie okien wyciszanie dźwięk wejściowych. Majchrzak 781-11.

„FIAT 126 p” - blacharstwo i lakierownictwo piecowe, wykonuje autoryzowaną wady obsługi WSPUM ul. Aleksandrowska 127, tel. 53-73-55. 23493 g

USZCZELNIANIE okien tel. 706-18, Stanisławski. 22811 g

Różne

„WILYS” stan idealny - sprzedam. Oferty „35337” Prasa, Piotrkowska 98.

„MIKRO” (plus części zamienne) tanio sprzedam. Włocławek, Kolegiacka 11. 24803 g

„WARTBURG 253” (uszkodzony niewykonalny) - kupię. Tel. 53-18-43. 23699 g

„JITROEN ID - 19” (1961) z silnikiem i skrzynią biegów o małym przebiegu, karoseria do naprawy blacharskich, części zapasowe - sprzedam. Łódź, telefon 743-82 godz. 19-22. 24704 g

SILNIK „Skody” do remontu - sprzedam. Telefon 52-90-28, po 14. 25028 g

„FIATA - 126 p” sprzedam. Odbior natychmiast. Kupię bony PKO. Telefon 53-11-84 w godz. 9-15. 23818 g

„FIATA - 850” sprzedam. Tel. 658-37 wieczorem. 23978 g

SPRZEDAM „Syrene” - 104” rok 1972. Borowski, Rogozińskiego 21 m. 1, tel. 427-01, godz. 18-19. 23998 g

„P-70” sprzedam. Łódź, Suwalska 1, po 18. 23940 g

„FIAT - 126 p” fabrycznie nowy - sprzedam. Oferty „23898” Prasa, Piotrkowska 98. 23956 g

„FIATA 185 p” (1973), „Syrene 102” sprzedam. Traktorowa 78 A m. 61 blok 242. 24011 g

„FIATA 125 - 1500” (listopad 1973) sprzedam. Tel. 678-48 (18-20). 24001 g

SPRZEDAM „Fiata - 126 p” fabrycznie nowego. Tel. 53-53-89, po 17. 23916 g

„TRABANTA” nowego za bonny PKO kupię. Oferty „24207” Prasa, Piotrkowska 98.

„FIATA 126 p” nowego sprzedam. Tel. 33-97-56. 24208 g

„ZASTAWA 750” kołach damski nowy, rozmiar 59 sprzedam. Tel. 376-78. 24197 g

„WARTBURG 312” (1962) do remontu, sprzedam. Telefon 863-98 po 17. 24208 g

„SYRENE 100” (1974) sprzedam. Hufcowa, bl. 110 m. 24 po 18. 24158 g

„SYRENE - 104” sprzedam. 51-55-66, po 18. 24248 g

SPRZEDAM przyczepe campingowa, ponton „Gryf” i silnik zaburtowy „Moskwa”, 10,5 KM, 250 cm. sześć. Łódź, 22-60 Włocław, po godz. 18. 24188 g

NIEMIECKI - tłumaczenia, nauka, Tel. 879-25, Lewandowska. 24881 g

MATEMATYKA, fizyka - egzaminy wstępne, 53-78-16, Michał. 26113 g

Odznaczenia dla zasłużonych • Depesze gratulatoryjne i upominki z kraju i zagranicy

70 lat pod sztandarem ŁKS

Z udziałem zawodników i sędziów reprezentujących wszystkie sekcje, szkoleniowców, działaczy i sympatyków, a także przedstawicieli rodzimych klubów i wielu innych organizacji sportowych z całego kraju, odbyła się w sobotę w hali przy al. Unii uroczysta akademię, stanowiąca podniosły akcent imprez przeprowadzonych w tym roku z okazji 70-lecia istnienia Łódzkiego Klubu Sportowego.



N/S: i sekretarz KŁ PZPR — B. Kopierski dekoruje Krzysztofem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — H. Urbanika. Z lewej trener koszykarski — J. Zieliński, s prawej, wieloletni sekretarz klubu — S. Rogala. Fot.: A. Wach

W uroczystości sobotniej tego aszuzonego dla łódzkiego i polskiego sportu klubu uczestniczył m. in. sekretarz KŁ PZPR, przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi — Bolesław Kopierski, przewodniczący GKKFIS Marian Renke, prezydent m. Łodzi — Józef Niewiadomski, przewodniczący RL Federacji SZMP — Mirosław Czeszy, wiceminister przemysłu lekkiego — Mirosława Wasowicz, przewodnicząca ZG Zw. Zaw. Włóknarzy — Anna Mroczkowska. Obecni byli także przedstawiciele władz łódzkiego sportu z dyrektorem WKFIT — H. Grenda, prezesem WFS — J. Mikolajczykem oraz zwózków sportowych współpracujących z ŁKS szkół i zakładów opiekuńczych.

Podniosłym momentem akademii było wprowadzenie sztandarów klubowych, w tym sztandaru założycielskiego, który przechowywany był w okresie dwóch minionych wojen z narażeniem życia przez grono najstarszych działaczy klubu. W okolicznym przemówieniu prezes ŁKS — J. Morawiec, przedstawił najważniejsze osiągnięcia sportowo-organizacyjne ŁKS, podkreślając przy tym osobiste zaangażowanie i oddanie sprawom klubu wielu działaczy i szkoleniowców.

Najbardziej zasłużeni otrzymali z rąk B. Kopierskiego i J. Niewiadomskiego wysokie odznaczenia państwowe. KRZYŻAMI KAWALERSKIMI ORDERU ODRODZENIA POLSKI uhonorowano trenera koszykarski — J. Zielińskiego oraz wieloletnich aktywnych działaczy zarządu klubu — H. Urbanika i S. Rogala.

KRZYŻE ZASŁUGI otrzymał: Złoty — T. Bohński, M. Bugajewski, E. Cechowski, R. Grzywoń, H. Sobczak, L. Winiński, Srebrny — R. Filipiak, Z. Gutowski, B. Jureczak, K. Kamińska, A. Kilnowicz, W. Kosy, J. Makowiecki, T. Nowak, J. Sadek, M. Słowackiewicz, B. Tajlun; Brązowy — J. Czyżowska, Teresa Gburczyk, M. Jesionowska, M. Kwiatkowska, J. Lukski, T. Lipień, A. Olejnik, E. Orsyński, J. Polz, B. Storożyńska. Honorowe Odznaki Miasta Łodzi wręczono: S. Baranowi, Lucynie

Renkowicz, działaczom i sympatykom klubu, i sekretarz KŁ PZPR — B. Kopierski podkreślił rolę ŁKS w rozwoju sportu w województwie łódzkim oraz w kraju. B. Kopierski podzielił się również refleksjami z osobistych przeżyć i kontaktów z klubem-jubileuszem, a na ręce prezesa ŁKS wręczył w imieniu władz wojewódzkich Medal 500-lecia Łodzi. Gratulacje złożył także przewodniczący GKKFIS — M. Renke, wiceminister przemysłu lekkiego — M. Wasowicz, sekretarz ZG Zw. Zaw. Włóknarzy — E. Kulawa oraz w imieniu klubów łódzkich prezes Startu — Cz. Głabiński. W imieniu odznaczonych podziękował trener I-ligowej drużyny koszykarek — inż. J. Zieliński.

Sobotnie uroczystości zakończyła projekcja filmu przygotowanego na jubileusz przez WFO oraz zwiędzenie wystawy okolicznościowej, upamiętniającej 70-letnią działalność największego i najstarszego klubu w woj. łódzkim. (wrób.)

ŁKS — GKS Katowice 0:1 (0:1)

Piłkarski „prezent” na jubileusz klubu

W przedostatnim meczu jesiennej rundy o mistrzostwo ekstraklasy piłkarze ŁKS przegrali na własnym boisku z jedenastką katowickiego GKS 0:1 (0:1).
Jedyną bramkę w tym pod każdym względem nieklimawym meczu uzyskał dla drużyny gości w 22 minucie — Kuta.

ŁKS: Koniczny — Lubaszkowski, Filipiak, Bulański, Drosowski, Galant — Piachta (od 51 min. Nowak), Ostalczyk, Sobol, Miloszewicz — Milszarski, Terlecki.
GKS: Mika (Skut) — Brzeźniak, Zając, Górnik, Palka — Luczak, Kuta (Kakolowicz), Olsza, Gluck — Bożek, Wichary.
Spośród wszystkich prezentów, jakie złożono w darze ŁKS, obchodzącemu w br. zasłużony jubileusz 70-lecia w czasie sobotniej akademii, o najbarziej nietypowy postarał się piłkarze I-ligowego zespołu, przegrywając w kompromitującym wrecz stylu wczorajszy mecz z GKS Katowice. Nie odbyła się też po spotkaniu tradycyjna konferencja prasowa z trenerami, bowiem sprawodawcy łódzkiego gazet, po prostu chcieli oszczędzić dodatkowego zdenerwowania trenerowi ŁKS — J. Wałczakowi. Przed tygodniem opiekun piłkarzy z al. Unii również nie miał mimo swych sław nad Polonią (Bytom) radosnej miny. Mało, stwierdził wówczas wprost, że nie mógł znaleźć wspólnego języka ze swoimi podopiecznymi. Wydała się, że jeszcze gorszą sytuacją przedstawiła się w tym względzie po wczorajszym meczu.

ŁKS. Porażka w meczu z GKS Katowicą w przedostatnim meczu jesiennej rundy o mistrzostwo ekstraklasy piłkarze ŁKS przegrali na własnym boisku z jedenastką katowickiego GKS 0:1 (0:1).
Jedyną bramkę w tym pod każdym względem nieklimawym meczu uzyskał dla drużyny gości w 22 minucie — Kuta.
ŁKS: Koniczny — Lubaszkowski, Filipiak, Bulański, Drosowski, Galant — Piachta (od 51 min. Nowak), Ostalczyk, Sobol, Miloszewicz — Milszarski, Terlecki.
GKS: Mika (Skut) — Brzeźniak, Zając, Górnik, Palka — Luczak, Kuta (Kakolowicz), Olsza, Gluck — Bożek, Wichary.
Spośród wszystkich prezentów, jakie złożono w darze ŁKS, obchodzącemu w br. zasłużony jubileusz 70-lecia w czasie sobotniej akademii, o najbarziej nietypowy postarał się piłkarze I-ligowego zespołu, przegrywając w kompromitującym wrecz stylu wczorajszy mecz z GKS Katowice. Nie odbyła się też po spotkaniu tradycyjna konferencja prasowa z trenerami, bowiem sprawodawcy łódzkiego gazet, po prostu chcieli oszczędzić dodatkowego zdenerwowania trenerowi ŁKS — J. Wałczakowi. Przed tygodniem opiekun piłkarzy z al. Unii również nie miał mimo swych sław nad Polonią (Bytom) radosnej miny. Mało, stwierdził wówczas wprost, że nie mógł znaleźć wspólnego języka ze swoimi podopiecznymi. Wydała się, że jeszcze gorszą sytuacją przedstawiła się w tym względzie po wczorajszym meczu.

Legia — Widzew 2:0 (0:0)

Nie udało się piłkarzom Widzewa wyprawa do Warszawy. Przegrali oni w przedostatniej kolejce jesiennej rundy ekstraklasy z Legią 0:2 (0:0). Bramki dla zwycięzców strzelił: Topolski (46 min.) i Smolarek (88 min. gry). Drużyny wystąpiły w następujących składach. WIDZEW: Burszyski — Marchewka, Tiokiński, Greboz (od 78 min. Gapiński), Motejko — Blachno, Boniek, Rozborski, K. Surlit — Dąbrowski, Pieta. LEGIA: Sobieski — Topolski, Janas, Tumiński, Sobczyński — Baran, Cmikiewicz, Deyna, Lasoń — Smolarek, Banaszak. Żółtą kartkę otrzymał Marchewka.

W pierwszej połowie meczu trwała walka w środkowych rejonach boiska, a na szczególną uwagę zasługiwała jedynie sytuacja w 36 min. spotkania, kiedy to prowadzący zawodnicy Widzewa Jankowski podkopywał rut woli podbroni i niebezpieczne zagracie piłki zbyt wysoko uniesioną nogą przez jednego z łódzkich pomocników. Odległość od bramki Burszyskiego wynosiła zaledwie... 4 metry. Ustawiony został mur, który składał się z wszystkich zawodników Widzewa. Jednak ta rzadko widywana na boiskach piłkarskich sytuacja, nie została przez gospodarzy wykorzystana. Strzelona piłka odbił jeden z piłkarzy stojących w murze. Na uwagę zasłużył jeszcze strzał Banaszaka, po którym piłka trafiła w słupek. Do przerwy utrzymał się zatem korzystny dla gości, łódzkiej jedenastki, rezultat 0:0.

W przerwie połowie meczu trwała walka w środkowych rejonach boiska, a na szczególną uwagę zasługiwała jedynie sytuacja w 36 min. spotkania, kiedy to prowadzący zawodnicy Widzewa Jankowski podkopywał rut woli podbroni i niebezpieczne zagracie piłki zbyt wysoko uniesioną nogą przez jednego z łódzkich pomocników. Odległość od bramki Burszyskiego wynosiła zaledwie... 4 metry. Ustawiony został mur, który składał się z wszystkich zawodników Widzewa. Jednak ta rzadko widywana na boiskach piłkarskich sytuacja, nie została przez gospodarzy wykorzystana. Strzelona piłka odbił jeden z piłkarzy stojących w murze. Na uwagę zasłużył jeszcze strzał Banaszaka, po którym piłka trafiła w słupek. Do przerwy utrzymał się zatem korzystny dla gości, łódzkiej jedenastki, rezultat 0:0.

Teraz piłkarze Widzewa wzięli się do solidnej roboty. Raz po raz pod bramką Sobieskiego dochodziło do groźnych sytuacji. Łódzki mechanizm powoli i metodycznie, z zaplanowaną konsekwencją zmierzał do celu. Jednak bramki nie padały. Po główce Marchewki piłka minimalnie chybia celu, następnie po strzale K. Surlity z dalszej odległości wypuszczą piłkę z rąk Sobieski, lecz ładen z łódzkich napastników nie zdążył z dobitką. Legia w sposób wyraźny zaczęła prowadzić grę na czas. Wybiła z tempa łódzki zespół, nie przebiegając specjalnie w środkach. Raz po raz widzieliśmy piłkę, która opuszczała plac gry, a gdy to się nie udawało to wówczas pozkodowany padał na murawę.

Legia wzięli się do solidnej roboty. Raz po raz pod bramką Sobieskiego dochodziło do groźnych sytuacji. Łódzki mechanizm powoli i metodycznie, z zaplanowaną konsekwencją zmierzał do celu. Jednak bramki nie padały. Po główce Marchewki piłka minimalnie chybia celu, następnie po strzale K. Surlity z dalszej odległości wypuszczą piłkę z rąk Sobieski, lecz ładen z łódzkich napastników nie zdążył z dobitką. Legia w sposób wyraźny zaczęła prowadzić grę na czas. Wybiła z tempa łódzki zespół, nie przebiegając specjalnie w środkach. Raz po raz widzieliśmy piłkę, która opuszczała plac gry, a gdy to się nie udawało to wówczas pozkodowany padał na murawę.

ŁKS — Włóknarz Pabianice 59:41

Słaby poziom łódzkich derbów

W pierwszoligowych derbach koszykarek województwa łódzkiego rozegranych wczoraj w hali przy al. Unii ŁKS wygrał z pabianickim Włóknarzem 59:41 (32:13).
Punkty zdobyły dla ŁKS: Blaszczak 16, Bek i Wotuliewicz po 10, Gorlat 8, Janowska 5, Siczek i Głębska po 4, Warmuzek i Gburczyk po 2, dla WŁÓKNARZA: Kozera 14, Koralewska 8, Manias 7, Szymczak i Rzepkowska po 4, Linke i Galesa po 2.

Pogoń — Szombierki 1:0 (0:0)
Lech — Śląsk 1:0 (0:0)
Zagłębie — Wisła 1:0 (0:0)
ŁKS — GKS 0:1 (0:1)
Polonia — Gwardia 1:0 (0:0)

TABELA

1. Odra	30:8	35-13
2. Ruch	20:8	23-15
3. Legia	19:9	17-13
4. Widzew	18:10	16-13
5. Szombierki	18:12	25-17
6. ŁKS	18:13	17-11
7. Lech	14:14	18-31
8. Stal	13:15	16-17
9. Zagłębie	13:15	12-16
10. GKS	13:15	18-20
11. Wisła	12:14	17-18
12. Arka	12:14	14-17
13. Śląsk	12:16	10-14
14. Pogoń	9:19	17-32
15. Gwardia	9:19	13-23
16. Polonia	7:21	6-20

W ostatniej piątnastej kolejce rundy jesiennej spotkają się Gwardia — ŁKS, Widzew — Szombierki, Stal — Legia, Odra — Ruch, Śląsk — Arka, Wisła — Lech, GKS Katowice — Zagłębie i Polonia — Pogoń.

LIGA ANGLIJSKA

Arsenal — Ipswich	4:1
Aston Villa — Manchester City	1:1
Bolton — Coventry	0:0
Derby — Wolverhampton	4:1
Liverpool — Leeds	1:1
Manchester Utd — Southampton	1:1
Middlesbrough — Bristol City	0:0
Nottingham — Everton	0:0
Norwich — Tottenham	2:2
Queens Park — Ghelesa	0:0
West Bromwich — Birmingham	1:0
Millwall — Oldham	2:3
Wrexham — Notts County	3:1

Porażka Anilany w rewanżu

W ostatnich dwóch spotkaniach 1. rundy piłkarskiej reżeni Anilany spotkali się z beniaminkami ekstraklasy szczytiska Pogonia. Mecz w Łodzi zakończył się połówczym sukcesem łodziar w pierwszym meczu odniesiły zdecydowane zwycięstwo 3:16 (0:7). (Najwięcej bramek zdobył: Kozera 7 i Jataczak 4), a niedzielny rewanż zakończył się porażką łódzkiej „stodmki” 30:31 (17:13). Najwięcej bramek dla Anilany strzelił: Kosma 10, Kamiński i Dąbrowski po 5.

W dniu 2 listopada 1978 r. zmarła, przeżywszy 85 lata naszą ukochaną Mamusia, Babusia, Siostra, Teściowa i Prababcia.

§ + P.

JÓZEFA KOŁODZIEJCZYK

z domu STĘPIEŃ
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 listopada 1978 r. o godz. 14.30 w kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej. Pochówek w żalu.

CÓRKA: ZIĘCIEWIE, WNUCZKA: CZĘKA, PRAWNUCZKA: SIÓSTRA I POZOSTAŁA RODZINA.

W dniu 2 listopada 1978 roku zmarła, przeżywszy lat 82, najukochańsza Żona i Siostra.

§ + P.

ALICJA STELMASIAK

z domu NIEZABITOWSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada br. o godz. 14 na cmentarzu św. Anny na Kazimiercu, o czym powiadamy pogrzebem w głębokim smutku.

MAŁA, SIÓSTRA I POZOSTAŁA RODZINA.

Dnia 1 listopada 1978 r. szczerą żmierzłą wrogłą, przeżywszy lat 22.

§ + P.

PIOTR LUKASIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 listopada 1978 r. o godz. 14 na cmentarzu św. Anny na Kazimiercu, o czym powiadamy pogrzebem w głębokim smutku.

MATKA, SIÓSTRA I POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 listopada 1978 r. zmarła naszą najukochańszą, Matka i Babka.

§ + P.

ADELA BŁASZCZUK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada 1978 r. o godz. 14 w kaplicy cmentarza katolickiego na Zarzewiu.

RODZINA.

Prasycielom, Rodzinie, Współpracownikom i Kierownictwu RSW „Prasa — Książka — Ruch” oraz wszystkim znajomym, którym okazał nam serce w ciężkich chwilach i wzięł udział w pogrzebie Małki i Ojca.

§ + P.

JÓZEFA JASKÓŁOWSKIEGO

szczerze podziękowania składają: ŻONA I SYN.

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy okazali nam wiele serca i współczucia i uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych.

§ + P.

JANA PACHOLSKIEGO

Masa święta żałobna odprawiona będzie 5 stycznia 1979 r. o godz. 18 w kościele parafialnym w Rudzie Pabianickiej.

ŻONA z DZIEĆMI.

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje Kolegium. Redakcja: Łódź 90-109, Łódź, Piotrkowska 59. Adres pocztowy: DP, Łódź, skrytka nr 69. Telefon: centrala 323-00 łączą z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 323-54. Członkowie redakcji: sekretarz odpowiedzialny: II sekretarz 284-78. Działy: kulturalny 241-18, 337-47, sportowy 282-98, ekonomiczny 223-22, wojewódzki 223-04, dział listów i interwencji 282-04. (Ciepłota nie zamawiaj redakcji nie wzwaca) kulturalny 221-69, „Panorama” 287-28, dział społeczny i fotoreporterzy 373-97, Dział Ogłoszeń 311-80. (Za treści ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 323-83, 282-78. Cena prenumeraty: rocznie 213 zł, półrocznie 106 zł, kwartalnie 78 zł. Prenumeratę przyjmuje oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach od 1 do 15 w miesiącu i półroczną oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje, składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź, Piotrkowska 98.